

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudnia

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**
Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50
Prenumerata kwartalna Zł. 13-
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-
Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 1. 4. — Tel. Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 28 90. Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140.954.

Początki wszechświatowego skandalu.

Konieczne warunki służby wojsk.

Warszawa. 13. stycznia. (Pat) Sejmowa komisja wojskowa omawiała na wczorajszym posiedzeniu wnioski klubu P. P. S. o skróceniu czasu służby wojskowej.

Minister spr. wojsk. gen. Żeligowski zwrócił uwagę na to, że w każdej wielkiej wojnie rozlegały się narzekania, że wojna nie została należycie przygotowana. Obecnie w armii naszej forma góruje nad treścią. Administracja jest rozbudowana zbyt szeroko kosztem linii. Należy zmienić system szkolenia, a więc koszarowy na połowy; ponieważ nie możemy trzymać pod bronią licznej armii, przeto conajmniej 70 tysięcy poborowych z każdego rocznika nie bierzemy wcale.

Wytwarza to szalone trudności przy mobilizacji, gdyż nie będzie wiadomo, co zrobić z tymi, którzy wcale wyszkolenia nie posiadają. Dlatego minister jest zasadniczo za skróceniem służby wojskowej. W ten sposób osiągniemy to, że będziemy mogli wziąć do wojska cały kontyngent rekruta. Jednak przejście na krótszą służbę wojskową nie jest możliwe już w tej chwili. Krótsza służba wojskowa wymaga znacznej liczby zawodowców. W armii polskiej posiadamy taką liczbę zawodowych oficerów i podoficerów, jednak pełnią oni służbę nie w linii, lecz w biurach.

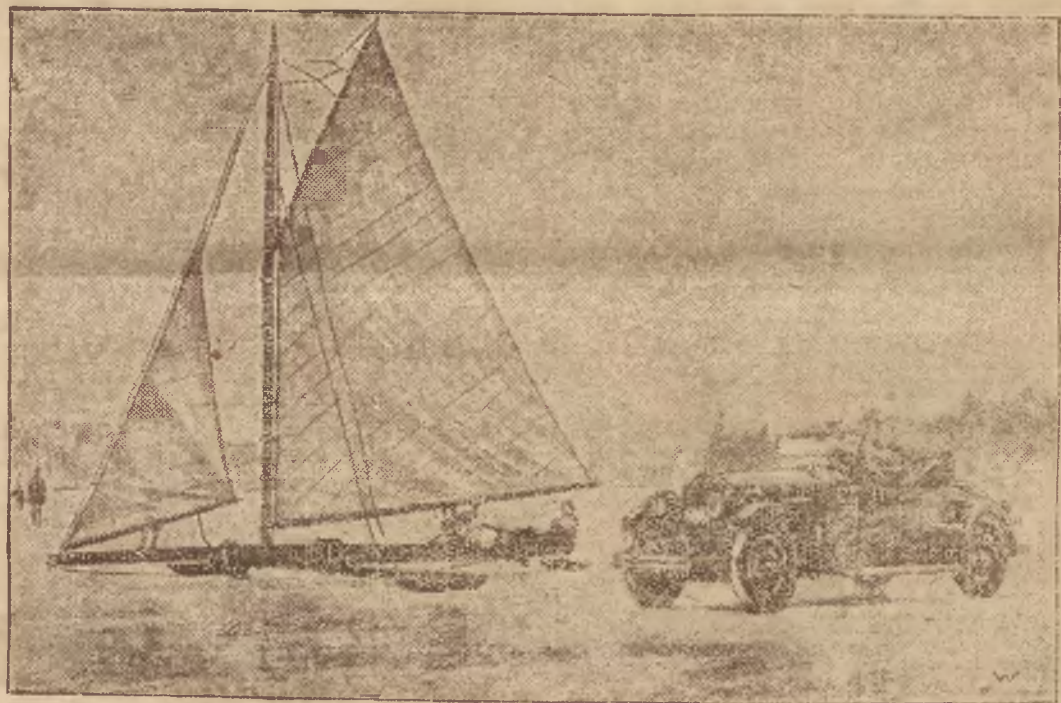
W pułkach liniowych natomiast mamy oficerów połowę potrzebnej ilości, a podoficerów jedną trzecią. Zanim przeto zdecydujemy się na przejście do skróconej służby wojskowej musimy wszystkich zawodowych z biur przenieść do linii, natomiast oficerów liniowych trzeba będzie uprzywilejować pod względem płacy, emerytury itd.

Dotychczasowe wysiłki poprzednich ministrów, zmierzające do zmniejszenia administracji wojskowej nie osiągnęły skutku. Odcięcie głowy odrastają. Uzdrawienie linii jest koniecznym warunkiem służby wojskowej. Drugim warunkiem jest pozyskanie w obozach korpusnych terenów ćwiczeń, które zresztą nie wszystkie korpusy posiadają. Żołnierze spędzają na terenach ćwiczeń 20 do 25 dni rocznie, tymczasem potrzeba; aby spędzali w polu conajmniej pół roku.

W związku z reformą rolną należy pozyskać dla wojska tereny obozu ćwiczeń dla dywizji, a nawet dla pułków i garnizonów.

Minister przewiduje, że na przeprowa-

Zawody między sankami żaglowymi a samochodem.



Przed niedawnym czasem odbyły się interesujące zawody między samochodem a sankami żaglowymi na lodzie wielkiego jeziora we Francji. Samochód zwyciężył na małą odległość.

dzenie całkowitej reformy wyszkolenia potrzeba będzie kilku lat. Do ustanowienia zatem skróconego czasu służby, będzie można przystąpić dopiero po 2 latach.

NOWY AMBASADOR FRANCUSKI W WARSZAWIE.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Kandydat na stanowisko ambasadora francuskiego w Warszawie, Laroche, należy do najlepszych znawców traktatów międzynarodowych, jest także znany jako zdecydowany przyjaciel Czechosłowacji. Z Polską łączy go stosunki przez posła polskiego w Bukareszcie, Wielowieyskiego, z którym jest skuzynowany przez swoją żonę.

FAŁSZYWE DOLARY.

Budapeszt, 13 stycznia. (Pat). „Tel. Comp.“ Węgierski bank narodowy otrzymał dziś od „Federal Reserve Bank“ w N. Jorku pismo oznajmiające, że w ostatnim czasie pojawiła się tam znaczna ilość fałszywych banknotów dolarowych.

Bank narodowy zawiadomił o powyższym piśmie wszystkie swoje oddziały, zalecając im ostrożność w przyjmowaniu banknotów dolarowych.

OBNIŻENIE STOPY ESKONTOWEJ W CZECHACH.

Praga, 13 stycznia. (Pat). Urząd bankowy ministerstwa finansów ogłasza, że z dniem 13 bm. zostaje obniżona stopa lombardowa i eskontowa o pół procent.

Moralna i materialna pomoc Ameryki.

Opinia prof. Kemmerera. — Znaczenie tej opinii. — Problem pożyczki tytoniowej. — Obawy w razie jej otrzymania.

Opinia prof. Kemmerera nie wypadła dla Polski źle. Ma to znaczenie nie tylko, a może nie tyle dla zagranicy a szczególnie Ameryki, mającej nam udzielić pożyczki, ile dla nas samych.

Bardzo słusznie zwrócił uwagę prof. Kemmerer na to, co już wielokrotnie na tem miejscu podkreślaliśmy, na

czynnik psychologiczny

Jest to — zdaniem jego — niestusnie przesadzony brak zaufania u części ludności polskiej do swoich własnych finansów. Nie jest to może brak zaufania do finansów, ale do tych, którzy sprawami finansowymi w Polsce kierują. Czy on jest słuszny, czy niesłuszny — to oczywiście inna sprawa. Prof. Kemmerer zaznaczył, że w chwili opuszczenia naszego kraju, jest

bardziej optymistycznie usposobiony co do jego postępów w najbliższych latach, niż nim był w chwili przyjazdu.

Opinii bądź co bądź poważnego znawcy winna mieć wielkie znaczenie moralne. Opinia, stwierdzająca, że „widoki na przyszłość są dobre”, powinna podziałać uspokajająco na tych wszystkich którzy wytwarzają tę zbiorną chorobę, jaką, wedle prof. Kemmerera,

określa się w Ameryce mianem „panika finansowa”.

Istotnie choroba ta zaczęła się u nas szerzyć nagminnie, co gorsza, popadli w nią ludzie bardzo poważni i wytrawni,

żądając poprostu oddania się pod opiekę Ligi Narodów.

Otóż stawianie takiego żądania ze strony polskiej jest o tyle zbędne, że myślą już o tem inni, myślą nasi wrogowie. Ci inni, to przedewszystkiem Anglia, która podobno chce rozmawiać z Polską o sprawach finansowych jedynie przez Ligę Narodów — oto pierwszy skutek chamberleńsko - locarneckich wyskoków p. Alek. Skrzyńskiego.

Co do naszych wrogów zaś, to Niemcy zorganizowali świetną akcję prasową w tym kierunku,

żeby Polska została wzięta pod kuratelę finansową Ligi Narodów

i żeby oni oczywiście, zasiadając przy stole w Radzie Ligi, kuratelę tę mogli też pośrednio czy bezpośrednio wykonywać. Tem się tłumaczy, dlaczego Niemcy zwlekają tak z zawarciem traktatu handlowego z Polską.

Równocześnie z wyjazdem prof. Kemme-

ra, przyjechali do Polski

ekspert „Bankers Trustu”

by wydać opinię o naszym monopolu tytoniowym, który stanowić ma podkład pożyczki. Pożyczka ma wszelkie szanse realizacji. Realizacja ta zależy wszelako od różnych warunków, które w sposób jasny i przekonujący wyłożył p. W. A. Zbyszewski na łamach „Czasu”. Najważniejszym szkopłem może być oczywiście

— opinia ekspertów

którzy zetknąwszy się z bliska z naszymi stosunkami, gotowi nie nam nie dać, względnie zaproponować nam

warunki pożyczki bardzo niekorzystne.

jak to miało miejsce przy wydzierżawieniu monopolu zapalczanego lub przy pożyczce Dilon. Niepodobna zgodzić się na to, żeby Amerykanie sprowadzali gotowe wyroby z Ameryki, co nasze fabryki doprowadziłoby do ruiny. —

Najważniejszym jest oczywiście

problem zużycia ewentualnie otrzymanej pożyczki.

Byli tacy, co za ostatnich dni p. Wład. Grabskiego poprostu panicznie się obawiali, by nie otrzymał pożyczki,

żeby jej nie zmarnował.

Dzieje marnowania i konsumowania otrzymanych przez Polskę pożyczek, to rozdział bodaj jeden z najsłabniejszych w naszym życiu gospodarczym. Wprowadzenie więc

10

WACŁAW SIERSZEWSKI.

Na szlakach świata.

Clupasem na Syberję.

(Ciąg dalszy)

Judownie się spało po takiej całonocnej podróży, a robiliśmy przejazdy od 100 do 150 kilometr. Miejscowość była bardzo malownicza, porosła lasami stoki Uralu, wznosiły się coraz wyżej, aż pewnego dnia znaleźliśmy się na przełęczy na której stał potężny słup z dwugłównymi orłami. Na przybitej do jego szczytu desce z jednej strony napisane było „Europa”, z drugiej „Azja”. Z ciekawością i ściśniętym sercem oglądaliśmy te napisy i nie mogliśmy śpiewać, choć konwojujący nas żandarmski oficer bardzo o to prosił.

Wschodnie stoki Uralu są strome i widoki, otwierające się na skrajach drogi, na doliny wysłane nieprzeziaranymi borami, na srebrne nici rzek, wijące się w wąwozach, na lastra błyskających w oddali jezior, na łańcuchy sinych u szczytów błędnących i mknących na wódnookręgu turkusowego nieba, miały dla nas czar nieopisany. Nie wiem, czy ten czar, czy nadzieja na „konstytucję Loris - Melikowa” spowodowały, że w tym okresie nie powstała u nikogo myśl o ucieczce.

Nareszcie spostrzegliśmy po kilku dniach podróży w dolinach białej, budowle i dymy licznych fabryk, a wkrótce stanęliśmy w Ekaterynburgu, pierwszym mieście Syberyjskiem.

Nie pamiętam wcale Ekaterynburskiego więzienia, zresztą spędziliśmy tam wszystkiego jeden dzień. Wryła mi się jedynie w pamięć suta zapomoga, jaką nam przysłał w prowiantach i pieniądzach, zdaje się, że Koziół - Poklewski. Tam pierwszy raz od Moskwy pytam się o wygnańców Polaków w partji. Czy są i ilu ich jest?

W drodze uderzyła mnie okoliczność, że w niektórych wielkich wsiach, a wsi na Syberji są duże, liczą po parę tysięcy mieszkańców, brano całą partję naszą za Polaków, wyrażano nam pięściami, gdyśmy przelatywali pędem i krzyczano: „pany, buntowszczyki!”. Czy to było echo dawnych czasów, czy umiejętna propaganda policji w celu wzbudzenia ku nam niechęci i utrudnienia na wszelki wypadek ucieczki — nie wiem. Na etapach byliśmy jednak przyjmowani przez ludność życzliwie, gdyż dawaliśmy jej spory zarobek. Szczególniej dziewczęta — naogół białe, rumiane, dorodne, jak tutejsza ziemia Sybirska, dostatnio ubrane w „namistach” korali i paciorków, zbiegały się tłumnie i chętnie szczyrzyły białe zęby do młodzieży, której mieliśmy wśród siebie tak wielką ilość. Pani Jużakowa stale wyprzedzała naszą karawanę i zamawiała nam kolacje na noclegach.

Oficerowie etapów starali się być u-

przejmi, robili co mogli, żeby nam przyjemnie pobyt w swych brudnych, ciemnych więzieniach. Pokazywali nam swoje zwierzyńce, każdy coś miał: jeden — oswojone niedźwiedzie, drugi — jelenie i sarny, trzeci — orły, berkuty, sokoly, czwarti — wilczęta lub lisy... Kazali zatłocze etapowej śpiewać, a niekiedy sprowadzali nawet na naszą prośbę chóry wioskowe. Nasi pieśniarze pilnie uczyli się miejscowych słów i melodyj. Słowem, wszyscy wydawali się „poeciweami”, gdyż taki mieli rozkaz... Po opuszczeniu dopiero etapu dowiadrywaliśmy się wypadkiem od „jamszczyków”, co to nieraz byli za ludzie!... Jak gnębili wsię podwodami, jak okrutnie obchodzili się z kryminalistami, którzy dostali się w ich władzę, jak ich okradali, wymuszali łapówki, znęcali się nieraz bez żadnego powodu. Pokazywano nam etap ze śladami niedawnego pożaru, gdzie żołdacy wymordowali całą partję, pokłóciwszy się z nią przy kartach, rzeczy narówni z wódką i tytoniem wysoce zabronionej w więzieniach rosyjskich. Następnie podpolili etap i zrobili alarm udając, że wykryli „próbę ucieczki”. Afera wydała się jedynie dlatego, że oficer wtajemniczony w szularki swych żołnierzy i opłacany przez nich, zabrał sobie tym razem zbyt duży procent zrabowanych pieniędzy.

(C. d. n.)



do umowy o pożyczkę warunków co do jej użycia w obecnych stosunkach tylko by nam pomogło.

Skandal węgierski.

Wiedeń, 10. stycznia.

W Polsce istniały zawsze wielkie sympatie dla Węgier.

„Polak, Węgier — dwa bratanki,
I do szabl i do szklanki”.

Ale i w innych państwach na Zachodzie Węgrzy byli mile widziani i większymi cieszyli się sympatjami, aniżeli ich połowica austriacka. Podczas wojny, zwłaszcza zaś po wojnie opinia Europy o Węgrach uległa gruntownej zmianie. — Podczas wojny wojska węgierskie a zwłaszcza osławieni honwedy odznaczyli się brutalnością — którą jeszcze z barbarzyństwem Prusaków porównywać można. Chłopi nasi w Małopolsce dziś jeszcze dużo opowiadają o okrucieństwach i rabunkach honwedów. Pewien kapitan niemiecki pokazał mi w r. 1917 skandaliczne zdjęcie fotograficzne, przedstawiające zupełnie nagie młode dziewczęta chłopskie, tańczące i „bawiące” oficerów pruskich i węgierskich. Na zapytanie, co to są za fotografie, odpowiedział oficer niemiecki z cynicznym uśmiechem: „Wir haben bei Gorlice ein b'scher Wid—West geseht!”

Bestie w postaciach ludzkich i pięknych urodzinach. Wojna w każdym kraju wywołała i pozostawiła pewne zdziwienie, ale znowu nigdzie w takim stopniu, jak na Węgrzech i — w Niemczech i to nie w masach, w warstwach najniższych, ale właśnie w sferach inteligencji i kołach „kulturalnych”. P. Ludendorff jest w Niemczech patronem wszystkich mordów i spisków politycznych. Hitler, który chciał założyć partię „narodowo—robotniczą”, miał swoich zwolenników i zwolenniczkę tylko w kołach byłych oficerów i „najwyższej inteligencji”, mordercy Rathenaua, Erzbergera i całego szeregu osób, „podejrzanych” o służenie ideom pacyfizmu i porozumienia narodów rekrutowali się wyłącznie z koł inteligencji. Podobnie na Węgrzech. Z Budapesztu odbywały się pielgrzymki formalnie do Monachjum, siedziby Ludendorffa, Hitlera, Kaira i reakcji monarchiczno—nacionalistycznej, ale tylko niemieckiej. Tam także spiskowali emigranci rosyjscy, którzy ustanowili W. Ks. Cyryla następcą cara Mikołaja i tam odbyły się także narady węgierskich czarnocetniców z obozu Pronaya, Ułaina, Gombósa z Ludendorffem, Hitlerem oraz z bawarskim prezydentem ministrów Kahrem i ze zdeponowanym następcą tronu bawarskim Rupprechtem. Syn byłego arcyksięcia austriackiego Fryderyka, znanego jeszcze z czasów przedwojennych jako zacięty hakatysta, arcyksiążę Albrecht, był osobistością w Monachjum i tam przy poparciu kół nacionalistycznych niemieckich ucieżył z wysłannikami węgierskimi całą kampanię celem uzyskania tronu węgierskiego i usunięcia „legitymisty” arcyks. Othona. Za cenę poparcia ze strony bawarskiej, przyrzekł Albrecht podmaść Austrię, wszcząć wielką agitację, — oderwać Salzburg i Tyrol i połączyć te kraje z Bawarią. Także „Burgenland” miał być oderwany od Austrii i znowu wrócić do Węgier. Czechosłowania miała być pozyskana aspektami na Wędy. Habsburgowie zawsze znani byli ze sknerstwa — wszak nawet cesarz Franciszek Józef, mimo obrzygniętego majątku nie zostawił ani jednego legatu dobroczynnego a Fryderyk siał wprost jako skaner i wyzyskiwacz.

Agitacja, utrzymanie „przyjaciół” przy dobrym humorze kosztuje. Arcyks. Albrecht nie myślał o naruszeniu własnych funduszy i powstała myśl fałszowania banknotów czeskich, francuskich i jugosłowiańskich.

Oto to obecnej skandalicznej afery. Sięga ona

kilka lat wstecz. — Obecne rozmiary obrzymie przyjęła afera jednak dopiero, gdy książę Ludwig Windischgrätz stanął na czele fałszerzy banknotów i objął sfiansowanie awantury, aby przy tej sposobności własne finanse podszargane poprawić. Rola Williama Pitta była inna. O tem w następnym artykule. SZ. Kw.

Co czeka świat i ludzi?

(Ciąg dalszy.)

Jednakowoż metoda jego jest na razie tak droga, że cały proceder nie może się opłacać. — Oczywiście jest tylko kwestją czasu, kiedy wynaleziona będzie dla tej samej operacji inna metoda, odpowiednio tania. Wtedy zaś cukier i skrobia będą niemal tak tanie, jak pospolite trociny. — „Konceduję najwyżej sto dwadzieścia lat — powiedział prof. Haldane — w ciągu których wynalaziony będzie sposób otrzymywania białka wprost z węgla i azotu z powietrza z pominięciem pośrednictwa roślin uprawnych i zwierząt”. Rolnictwo wtedy stanie się zajęciem amatorskim czy—sto, od którego człowiek przestanie być zależnym, ponieważ nauczy się żyć dosłownie „z powietrza”, którą to sztukę w formie zresztą wyraznie niedoskonałej i narażającej na spotkanie się z policją i kryminaliem posiadają dotychczas tylko różni spryciarze, spekulanci, kombinatory i inni złodzieje.

Za sto dwadzieścia lat według zapewnienia Haldanego ludzkość cywilizowana będzie się żywiła petrawami wyłącznie syntetycznymi tak jak dzisiaj ubiera się jej piękna połowa wyłącznie nie małą w sztuczny, syntetyczny jedwab, który nie widział nigdy ani jednej gasienicy jedwabniczej, ani jednego listka z drzewa morwowego.

Wynalazki te otworzą przed ludzkością nową epokę. Uwolniona od ciężkiej pracy na kawałek podżennego chleba, ludzkość cywilizowana będzie mogła poświęcić swą uwagę sobie samej, poprawie swej rasy, przedłużeniu życia, podniesieniu charakterów. Dopiero wtedy przyjdzie czas na praktyczne stosowanie nauk Darwina, Mendla i wielu innych do spraw samego rodzaju ludzkiego. Začne się epoka „eugeniki” — t. j. celowej hodowli oraz szlachetniejszych odmian rodzaju ludzkiego, które z kolei będą wyperaly odmiany niższe i prętlejsze, podobnie jak dzisiaj po miastach europejskich czyste rasowo wilczury, szpile, dobermanny i t. p. wynarły już niemal zupełnie naszych starych brytów, brytanów i innych kundli.

WIZJA Z ROKU 2000.

Profesor Haldane chce przedstawić, jak się będą kształtowały stosunki za lat sto pięćdziesiąt od dni naszych licząc, cytując w swojej książce następujący wyjątek z rozprawy o rozwoju biologji, który napisał młody doktorand nauk przyrodniczych uniwersytetu w Cambridge około roku 2000.

„Już w pierwszym dziesiątku dwudziestego wieku — czytamy w tej rozprawie — czyniono poważne wysiłki zastosowania wniosków z nauk biologicznych do polityki. Szereg poważnych ludzi przekonawszy się o istnieniu biologji w stanie co prawda wówczas jeszcze bardzo surowym, czynili wysiłki prawodawcze, aby w niektórych krajach wyhodować gatunek nowy — nadczłowieka. — przeszkodzić przekazywaniu potomnym skutków syfilisa i alkoholizmu, obłądki, idiotyzmu i t. d. — Zabiegali ich wywołały z początku wielki opór i gniew wśród mas. W stanie Nebraska w Smeryce wybuchło na tym tle całe powstanie, które potrzeba było krwawo stłumić. Ostatecznie więc mimo małych efektów początkowych śmiało ci reformatorzy osiągnęli to, że oswoili ludzkość z samą możliwością poprawiania rasy człowieczej!

Niech się Łaskawa Pani nie
potwala w błąd wprowadzić,
przy przyłes cze do kawy
nie ro-strzyga c e n a, lecz
kość i wydajność!

Prawdziwa „Francka” w skrzy-
neckach jest tą ulubioną
marką, której z powodu jej
wydajności dale się wszędzie
pierwszeństwo. Jest ona cz-
czadna i d'aleco tania w użyciu

9917

hodowania coraz lepszych, piękniejszych i silniejszych egzemplarzy. Równoczesny postęp medycyny sprawił, że choroby zaraźliwe zaczęły stopniowo w różnych krajach wygasać, w miarę jak ludność ich okazywała się zdolną do znoszenia interwencji państwowej w sprawach mocno prywatnych. Wreszcie w roku 1958 na skutek uchwały Ligi narodów systemy szczepień ochronnych zostały rozciągnięte na całą ludzkość, tak, że tylko jeszcze w Indiach wskutek oporu tamtejszej bardzo cennej ludności choroby zaraźliwe utrzymywały się do roku 1980, pozem wreszcie i tam ostatecznie wygasły.

CUDOWNA ALGA.

Gdy w roku 1940 Selkowski dokonał wielkopomnego swego odkrycia opierając się na pracach starych uczonych z roku 1910, 12 i 13, mianowicie Morgana, Mamorka, Bracheta, to jest gdy Selkowski wyhodował laboratoryjnie swoją algę purpurową „porphyrococcus fixator”, w podstawach życia i dalszego rozwoju ludzkości dokonała się zmiana ogromna. Oto sztuczna ta roślina karmiąc się azotem wprost z powietrza i udając się znakomicie wszędzie, gdzie jest woda, a w ziemi ład potaszu i fosfatu, dostarczyła tak znakomitego nawozu, że odąd urodzaje stały się dziesięciokrotnie obfitsze niż były dotychczas przy użyciu wszystkich najbardziej skomplikowanych sztucznych nawozów. Gdy dzięki temu odkryciu udało się włączyć pod uprawę najłżejsze grunta, spowodowało to taki nadmiar żywności, — że sprawdzić wyniki z tego wielkie przewroty i starcia, ale ostatecznie ludzkość poczuła się uwolnioną od trosk o chleb powszedni.

ZARYBIENIE OCEANÓW.

Zdarzyło się n'ebawem, że cudowna ta roślina przypadkiem została zaniesiona do morza. Okazało się, że tu dopiero ma ona właściwe pole do niesłychanego rozwoju. W ciągu dwóch miesięcy tropikalne partie oceanu atlantyckiego przemieniły się w galarete gęstej ziemiastej wody, wskutek nadmiernego bujania tej purpurowej algi. Gdy zaś wkrótce drobnoustroje wodne zaczęły rozwijać fermety, które tę algę czyniły strawną dla żołądków zwierzęcych, zaczęły się mnożyć ryby.

w niebywałych dotąd ilościach, tak, że do tej pory stanowią one główne pożywienie całej Europy i Ameryki. Nawet Anglia uwolniła się dzięki temu ostatecznie od konieczności sprowadzania żywności, a dobrobyt jej ludności osiągnął wkrótce tak wysoki poziom, że nawet robotnicy z kopalni mogli trzymać sobie konie wyścigowe i brać

skuteczny udział w dorocznym „Derby” angielskim (C. d. n.).

WINARIEDLA

Spór o Mossul.



Arcybiskup Mossulu (z białą brodą), gubernator miasta Zagho, Fehry Bey. Kapłani i mieszkańcy Zagho udzielają informacji komisarzowi Ligi Narodów.

Chcą wytruwać chorych.

Projekt, który zrodził się w Białymostku.

(c) Droga na Rygę nadeszła wiadomość, że władze sowieckie, chcąc zapobiec szerzeniu się chorób wenerycznych, wystąpiły z projektem skazywania chorych na śmierć. Wyroki mają być wykonywane przy pomocy gazu trującego.

Przy tej sposobności dokonywane są próby z nowowynalezionym gazem „awiochim”, działającym podobno zupełnie bezboleśnie.

Tego samego środka używają obecnie władze sowieckie do trawienia skazanych na śmierć przestępców politycznych.

Droźnik ocalił pociąg od runięcia w rzekę.

Czerniowca, w styczniu.

Dzięki czułości droźnika kolejowego uniknięto przed kilku dniami strasznego nieszczęścia. Obchodząc swój odcinek toru, zauważył on, że jeden z filarów mostu nadwyżony. W tym momencie nadjechał pociąg osobowy. Dzielny droźnik z trudem zdołał, zapomocą rozpaczliwych gestów i niemał rzucenia się przed lokomotywę spowodować maszynistę do zarzycenia pociągu.

Rzeczoznawcy stwierdzili, że gdyby pociąg wjechał na most, byłaby niechybnie nastąpiła straszna katastrofa.

Z powodu równoczesnego uszkodzenia mostu Dubowce - Illinitze, komunikacja z Czerniowcami odbywa się przez Verhestie.

56

SVEN ELVESTAD.

Straszna kobieta.

Powieść detektywna.

Przełożył
ADAM STODOR

(Ciąg dalszy).

— Najlepiej będzie, jeżeli punktualnie kwadrans przed dwunastą w zamkniętym powozie będzie pan przed urzędem policji. Proszę uważać: — w zamkniętym powozie. Każde pan powozowi czekać i uda się pan do szefa policji tajnej, gdzie będzie pan czekał na nowe moje polecenie. Przypuszczam, że kwadrans po dwunastej, może nawet wcześniej, może pan się spodziewać znaku życia odemnie, ale nie potrzebuję się pan niepokoić, jeśli do pierwszej godziny nie dam znać o sobie.

— Niepokoić — zauważył gorzko Falkenberg.

Krag uczynił ruch przeczenia ręką.

— W każdym razie musi pan być tak spokojnym, jak pan tylko potrafi, — rzekł. — Bierze pan udział w śmieci i ciężkiej grze. Jeśli pan jednak do dwunastej godziny nie o mnie nie postyszał, — mówił dalej Krag, — wtedy... tak, wówczas nie wiem, czy zobaczy pan kiedykolwiek swą narzeczoną.

— To znaczy, co się wtedy stanie? — zapytał Falkenberg drżąc.

Detektyw nie na to nie odpowiedział. Potrząsnął tylko lekko głową, ubierając swobodnie, spokojnie rękawiczki. Potem przystąpił do swego biurka, wyjął jeden z rewolwerów, zbadal, czy jest nabity, skinął głową zadowolony i włożył broń do kieszeni.

Nagle stanął cicho i jał nasłuchiwać.

Usłyszał turkot powozu, który się zatrzymał przed jego domem.

Detektyw rzucił wzrokiem na zwierciadło, ustawione w ten sposób, że pokazywało wszystko, co się dzieje na ulicy, i zdziwienie przebiegło po jego twarzy.

— To szambelan Toten, — rzekł. — Czegoż ten może chcieć odemnie?

Konsul zerwał się.

— Szambelan Toten! — zawołał. — Musiało się coś stać!

— Możliwe! — mruknął detektyw. Wepchnął pospiesznie Falkenberga do sąsiedniego pokoju. — Nie trzeba, żeby pana tu widział. Zejdź pan tylnymi schodami. A nie zapomnij pan, co panu mówiłem.

Zaledwie zamknął drzwi za Falkenbergiem, gdy ozwało się silne dzwonicie.

Detektyw wyszedł sam i otworzył.

— Proszę bliżej, panie szambelanie! — rzekł.

Szambelan podziękował i wszedł do salonu.

— Jak widzę, to pan mnie zna, — rozpoczął szambelan Toten.

— Ależ panie, — odpowiedział Krag, —

byłem przecie przedstawiony panu przedpołudniem.

Szambelan Toten spojrzał zakłopotany i wykształcił:

— Chciałem mówić z detektywem Asbjörnem Kragiem.

— Ja nim jestem.

— Pan?

— Tak, zamieniłem tylko nieco swój wygląd. Czemu mogę służyć?

— Czy mogę najpierw zapytać, kogo pan przedstawia?

— Nazywam się Kvam, inżynier kopalni Kvam, — odpowiedział Krag, kłaniając się uprzejmie.

Toten trzasnął w pałec.

— Do licha, — rzekł. — a więc to pan był. Teraz wszystko rozumiem. Pan jest rzeczywiście człowiekiem, jakiego potrzebuję.

— Czy spał pan dziś, panie szambelanie? — rzekł Krag, ubierając swój płaszcz.

— Nie, chcę właśnie panu powiedzieć, że gdy dostałem się szczęśliwie do domu, zaszło coś niezwykłego, coś, czego sobie nie mogę wytłumaczyć.

— I z tego powodu odszukał mnie pan?

— Tak. Czy mogę liczyć na pana?

— Samo się przez się rozumie, — odpowiedział Krag. Przyjrzał się dokładniej szambelanowi. Jego zbliżowana postać wyglądała nieco niepewnie i był widocznie zmieszany. Falkenberg miał słuszną, że musiało się coś stać

(C. d. n.).

Dziś i jutro 13. b. m. do godz. 6-tej wieczorem po raz ostatni 10'65
PARYSKA ZABAWKA
 APOLLO I Sensacyjny dramat kobiety współcz. w 10 akt. APOLLO I

**Brzytwą poderznął sobie gardło.
 Uczynił to w sklepie z powodu nędzy.**

(d) Wczoraj o godzinie 11 przed po-
 rądnem do sklepu Chaima Korkesa w
 Ryńku I. 21, przyszedł nieznaną mężczy-
 zna celem kupienia brzytwy. Gdy na za-
 danie jego okazano mu kilka brzytw do
 wyboru, ten wzięwszy jedną do ręki, od-
 wrócił się od lady i momentalnie po-
 derznął sobie gardło. Wskutek tego pocze-
 ła po szyji ściekać krew, niezajomy zaś
 zamierzał zadać sobie drugie cięcie. —
 W tem jednak przeszkodził mu sprzedają-
 cy towar Izidor Korkes, który z rąk szale-
 ńca wyrwał brzytwę.

Z powodu krzyku, jaki powstał w skle-

pie, na miejscu zaraz zjawił się posterun-
 kowy Wład. Koniusz i wezwał Pogotowie
 ratunkowe. Przybyły lekarz dyżurny nie-
 doszłemu samobójcy udzielił pierwszej po-
 mocy, potem go karetką odstawiono do
 szpitala. —

Dochodzenia policyjne ustaliły, że
 czynu tego dopuścił się Stanisław Zarzy-
 cki, liczący lat 29, czeladnik piekarski,
 rodem z Sokółki koło Warszawy. Do
 kroku samobójczego pchnęła go nęda,
 gdyż od dłuższego czasu pozostaje bez za-
 jęcia i nie może znaleźć żadnej pracy.

**Niezwykły znak ostrzegawczy.
 Pomysł podplęgo ze świeczką.**

(d) Wczoraj przed sędzią Laskowskim w
 sądzie karnym toczyła się niezwykle intere-
 sująca sprawa, świadcząca o tem, jakie to
 nieraz pomysły przychodzą ludziom do głó-
 wy. Mianowicie niejaki Michał K. stał o-
 skarżony o rzekome dopuszczenie się na pu-
 blicznej drodze gwałtu na osobie pewnej go-
 spodyni z pod Winnik. Katarzynie M.

Jak to rzekome zgwałcenie wyglądało,
 oskarżony pan Michał opisał bardzo szczegó-
 łowo. Oto zeszłego miesiąca wieczorem, gdy
 już było ciemno, wracał wozem ze Lwowa
 do domu. Na drodze przed Winnikami nat-
 knął się na leżącą kobietę, którą omal że nie
 orzechał wozem. Wobec tego zatrzymał ko-
 nie, zszedł z wozu i usiłował stwierdzić, co
 właściwie dzieje się z tą kobietą. Przekonał
 się, że była to pani Katarzyna, kompletnie pi-
 jana, która, nie mogąc już iść dalej, wyróci-
 ła się na środku drogi i zasypiała na zimale.

Pan Michał próbował ją wysadzić na
 swoją furę, ale do tego nie miał tyle sił, gdyż
 sam był dobrze podchmielony. Próbował
 wreszcie usunąć ją ze środka drogi, lecz i to
 było niemożliwe. Wobec tego wpadł na po-
 myśl, aby uchronić ją przed przejechaniem

końmi lub autem. Wyjął z kieszeni świeczkę,
 włożył do ręki pani Katarzyny i zaśwycił.
 Lecz ona natychmiast otworzyła palce i
 świeczka z jej ręki wypadła.

Nie mogąc znaleźć przy pijanej kobiecie
 spokojnego miejsca na umieszczenie świecz-
 ki, pan Michał wpadł na dalszy pomysł. Oto
 pijana zdołał przewrócić plecami do góry, a
 podglądwszy jej spódnice, w niewymowne
 miejsce wsadził świeczkę jak gdyby do lich-
 tarza. Zaśwycił ją i odjechał zadowolony, że
 z litości dla nieszczęśliwej ofiary alkoholu
 zrobił niezawodny znak ostrzegawczy przed
 najechemem na nią.

Gdy świeczka poczęła się spalać i topić,
 pani Katarzyna poczuła w owem miejscu la-
 kies przypiekanie ogniem. To ją w jednej
 chwili strzeżwiło. Zerwała się więc na równe
 nogi i ostatecznie dotarła do Winnik.

Policeja stwierdziła, że czynu tego doko-
 nał pan Michał, a pani Katarzyna oskarżyła
 go o gwałt.

Takie to podłoże było wczorajszej roz-
 prawy, która ostatecznie umorzyła dalsze ści-
 ganie pana Michała o niemoralne zabiegi na
 publicznej drodze.

**Z żartu stanął w płomieniach.
 Próba doskonałości wódki.**

(d) Swego czasu przetokowy Samborski
 na dworcu czerniowieckim wraz z towarzy-
 szami, chcąc z powodu zimna rozegrzać się,
 posłał kolege Majgiera, również przetokowe-
 go, celem kupna flaszki spirytusu „bon gout“.

Majgier kupił spirytus, a flaszke wsadził
 do kieszeni palta. Dochodząc do miejsca, w
 którym na niego oczekiwano, potknął się i
 upadł. Wskutek tego flaszka rozbiła się, a spi-
 rytus, rozlewając się, oblał także palto i ubra-
 nie Majgiera. Wówczas Samborski zaprojekt-
 ował, aby zrobić próbę i przekonać się, czy
 to była prawdziwa okowita. Więc ze żartu

za zgodą Majgiera zapalił rozlany spirytus na
 ziemi, a że Majgier znajdował się obok, rów-
 nież w jednej chwili stanął w płomieniach.
 Poczęło się na nim palić palto i ubranie, na-
 moknięte spirytusem.

Mimo natychmiastowego ratunku Maj-
 gier doznał ciężkiego poparzenia ciała i przez
 sześć tygodni pozostawał w szpitalu. W są-
 dzie okręgowym karnym przeciw Sambor-
 skiemu z tego powodu toczyły się dochodze-
 nia o ciężkie uszkodzenie ciała. Gdy jednak
 pokazało się, że nie było w tym wypadku
 złego zamiaru, przeto Samborski wczoraj

odpowiadał w sądzie powiatowym S. III za
 lekkomyślne działanie przeciw zdrowiu. Roz-
 prawę prowadził sędzia dr. Sander, bronąc
 oskarżonego dr. Leon Brill.

Na rozprawie stanął Samborski z Maj-
 gierem w jak najlepszej zgodzie. Oświad-
 czyli, że Samborski czynił jedynie ze żartu
 „próbę“ prawdziwości spirytusu i że wzajem
 nie pogodzili się. Mimo to sędzia za taki żart
 zasądził Samborskiego na 10 dni aresztu z
 zamianą na 50 zł. grzywny, która to kara za-
 sądzony przyjął.

Charakterystycznym jest, że Majgier pod
 jednym względem miał szczęście. Oto płaszc
 i ubranie, przesiąknięte spirytusem, nie spa-
 liły się, jakkolwiek ciało jego tak silnie było
 poparzone.

Sylwetki lwowskie



NA SPŁATY! Jedwabie, wel-
 wety, kamgar-
 ny, płótno itp.
„KOLUBIN“ Lwów, ul. Śebieskiego 8

**Tryumf pieśniarzy
 polskich.**

(d) Warszawskie Tow. śpiew. „Ukr-
 fa“ wzięło udział w międzynarodowym
 turnieju śpiewaczym w Holandji, w któ-
 rej rozwój chórów stoi na bardzo wysokim
 poziomie, tak pod względem liczby, gdyż
 sam Amsterdam posiada około 100 chó-
 rów, każdy ponad 100 śpiewaków liczący,
 jak również pod względem kultury muzy-
 cznej. Nadto Holandja posiada tysiące
 chórów dziecięcych, niektóre złożone z 500

NAJWIĘKSZY FILM POLSKI.

WYTWÓRNI WARSZAWSKIEJ.

WAMPIRY WARSZAWY

Dramat erotyczno-sensacyjny w 12 aktach.

10975

Scenariusz i realizacja Wiktora Biegańskiego.

W róŹce „APOLLO“ I „LEW“.

dzieci. A u nas jest jedyny taki chór w Krakowie.

„Harfa“ warszawska pod znakomitym dyrygentem i kompozytorem, Wacławem Lachmanem odśpiewała konkursowy utwór O. Nobla „Gloria in excelsis Deo“, oraz jeden z najlepszych utworów choralnych W. Lehmana „Dwie dole“, uzyskując z pośród wszystkich chórów międzynarodowych pierwszą nagrodę. Dzienniki holenderskie podnoszą nadzwyczajne brzmienie dźwiękowe głosów, subtelną intonację oraz żywiołowy temperament naszych pieśniarzy. Amsterdamski dziennik „Die Telegraf“ kończy swe sprawozdanie tak: „Śpiewem swym „Harfa“ wprowadziła słuchaczy w taki „entuzjasm, że długo trze-

ba było czekać, zanim był koniec oklaskom“. —

Niebawo ten sukces przebrzmiał w prasie naszej i w społeczeństwie bez echa, jak zresztą każdy objaw poważniejszy z życia choralnego, bo pieśń nie działa na nasze zmaterializowane zmysły. Nikt nie witał zwycięzców. Wacław Lachman, dziś najpoważniejszy kompozytor choralny i genialny dyrygent czeka na odznaczenie, oraz nadaremnie czeka na wydawców swych kompozycji.

Nagrodzony utwór „Dwie doby“, wykonana u nas właśnie Tow. śpiewackie „Bard“ na najbliższym koncercie, który odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m. w sali Tow. Muzyycznego.

Samebójstwo posterunkowego policji. Odebrał sobie życie z powodu hańby wobec narzeczonej.

(d.). W wczorajszym numerze „Wiek Nowego“ donieśliśmy o aresztowaniu posterunkowego Józefa Kasprzyka, przydzielonego do III. Komisarjatu policyjnego przy ulicy Balonowej. Aresztowanie nastąpiło wskutek tego, że on do hotelu przy ulicy Żółkiewskiej zwabił służącą Tymczakównę, przytrzymał ją przez całą noc w pokoju i usiłował dopaść się z nią niejawnie. —

Kasprzyka osadzono w areszcie w koszarach policyjnych przy ulicy Kazimierzowskiej i równocześnie prowadzono dochodzenia, przesłuchując odnośnych świadków. Przez cały dzień wczorajszy Kasprzyk pozostawał sam w celi. Nagle wczoraj po godzinie dziesiątej rozległ się w kosharach huk strzału, pochodzącego z korytarza aresztów. Gdy otworzono drzwi celi, zastano Kasprzyka leżącego na łóżku bez życia z roztrzaskaną głową. Obok łóżka na ziemi leżał rewolwer służbowy.

Stwierdzono, że Kasprzyk strzelił sobie w lewą skroń, a kula rozszarpała mu całą czaszkę.

O wypadku tym zawiadomiono zaraz władzę przełożoną, która zarządziła dochodzenia celem ustalenia, w jaki sposób mógł się rewolwer dostać do celi. Na miejscu zjawił się też lekarz miejski dr. Kielanowski, który polecił zwłoki odstawić do Zarządu medycyny sądowej.

Opowiadają, że Kasprzyk miał narzeczoną i był bardzo zmartwiony tem, że stanął pod oskarżeniem popełnienia gwałtu na dziewczynie i widocznie ze wstydu przed narzeczoną odebrał sobie życie.

Co do rewolweru, to możliwym, że go podał mu któryś z kolegów lub kobieta, która w południe przyniosła mu jedzenie i dłuższy czas przebywała obok korytarza aresztów, mieszczących się w parterze.

„Redukcja“ grozi placówce polskiej kultury na Kresach.

(rs) Redukcje obecne mają — wedle pogłosek — dotknąć także wyższego szkolnictwa rolniczego i leśnego. Wysuwany jest zwłaszcza projekt skasowania wydziału rolniczo-leśnego Politechniki lwowskiej, tak ważnego dla naszego w przeważnej części rolniczego kraju. Obecnie prócz Szkoły Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie z wydziałami rolniczym, leśnym i ogrodniczym istnieją wydziały rolniczo-leśne przy Politechnice lwowskiej i Uniwersytecie krakowskim. Razem jest szkół rolniczych cztery i leśnych trzy. Jedna szkoła rolnicza przypada

na 47 milionów hektarów ziemi ornej, jedna zaś szkoła leśna przypada na 31 milionów hektarów lasów. Ilość zatem powyższych szkół nie jest nadmierna. W Niemczech jest 11 szkół rolniczych i 17 leśnych, co daje jedną szkołę rolniczą na 21 milionów hektarów ziemi ornej, zaś 1 szkołę leśną na 18 milionów hekt. lasów. Koszt utrzymania naszych szkół nie ciąży żadną miarą na budżecie państwowym, należy więc zaniechać w tej dziedzinie redukcji. Wydział rolniczo-leśny Politechniki lwowskiej powstał w r. 1919 przez połączenie Akademii rolniczej w Dublinach i wyż. Szkoły lasowej we Lwowie. Obie te

uczelnie powstały z inicjatywy i kosztem społeczeństwa polskiego. Skasowanie więc wydziału roln.-las. byłoby zaprzepaszczeniem zdobyczy kulturalnej minionych pokoleń i pozbawiłoby wyższej uczelni rolniczo-leśnej Małopolskę wsch. i Wołyń, tereny o wielkiej produkcji rolniczej i o największych w Polsce obszarach lasowych. Tereny te wymagają osobnych metod uprawy roli i gosp. lasowej i osobnego nauczania tych metod, innych, niż w reszcie Polski. Nie można wreszcie pominąć wielkiego znaczenia wydz. roln.-lasowego, jako kresowej placówki kulturalnej polskiej, obejmującej obecnie 410 studentów, nie licząc personelu naukowego. Pożytku tej placówki i jej doniosłej dla Polski roli dowodzą liczne trupy Dublańczyków i wychowawców Szkoły lasowej, poległych w obronie polskości lwowa.

W sprawie krak. oddziału polskiego Banku przemysł.

Odnosnie do zarzutów podniesionych ostatnio przeciw Oddziałowi Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, otrzymaliśmy z Zarządu Centralnego tegoż Banku następujące wyjaśnienia:

W związku ze śledztwem, prowadzonym przeciwko b. kierownictwu Oddziału Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, szerzą się w ostatnich dniach najrozmaitsze wieści o rzekomych nadużyciach, popełnionych w tymże Oddziale.

Nie wchodząc na razie w przedmiot spraw, objętych śledztwem karno - sądowym przeciw b. Kierownictwu Oddziału, musi Zarząd Banku jak najenergiczniej zareagować przeciw pogłoskom, godzącym w dobre imię Banku i jak najkategoryczniej zaprzeczyć podniesionym ostatnio zarzutom, jakoby Oddział krakowski nie odprowadzał podatków państwowych, oraz puszczał w obieg weksle kancyjne. Zarzuty te są pozbawione wszelkiej podstawy, gdyż ewidencje należnych podatków prowadzi jak najściślej Zakład główny we Lwowie, a przeprowadzane wielokrotnie kontrole władz skarbowych, nie wykazały dotychczas ani razu najmniejszej nawet niedokładności. Również najzupełniej bezpodstawnym jest zarzut odnośnie do weksli depozytowych, których Oddział w Krakowie bezwarunkowo nigdy w obieg nie puszczał. —

Ptaszki na daoniu
śpiewają, że na wyb. rniejsze galun i herbaty, kawy i kaka. nabyć można po cenach zadziwiająco niskich, jedynie u firmy „B.EWA“, Przełomska 18. 126

Para narzeczonych.

Ona odszukała go we Lwowie.

(d.). Starsza wiekiem Regina Doutekman z Łodzi zaręczyła się przed pół rokiem z Majerem Sztychem, liczącym zaledwie lat 16. W związku z temi zaręczynami do małego sklepu blawatnego Majera Sztycha włożyła tytułem posagu 2500 dolarów i oczekiwała chwili uroczystego ślubu.

Tymczasem Sztych wkrótce, nie mówiąc nikomu i nie żegnając się z narzeczoną, wyjechał z Łodzi w niewiadomym kierunku. Toteż narzeczoną puściła się za nim w podróż, szukając swego ulubieńca po różnych miastach. Onegdaj przybyła także do Lwowa i tu na ulicy Legionów spotkała Sztycha którego aresztowanie spowodowała pod zarzutem oszustwa.

Celem przeprowadzenia dochodzeń policja młodego Sztycha osadziła w areszcie. Wczoraj zaś zjawiała się w policji jego narzeczoną, panna Regina, oznajmiła, że pogodziła się już z narzeczoną i cofnęła swoje doniesienie. Wobec tego Sztycha wypuszczono z aresztu, poczem panna Regina z 16-letnim narzeczoną natychmiast wyjechała do Łodzi.

Teatr świetlny

Wkrótce film, o którym świat mówi

10067

„Palace“
Lwów, Legionów 1/3.

WIECZNE MIASTO

Zmiany w policji lwowskiej. Ustąpienie insp. Łukomskiego i podkom. Kajdana. Nowy komendant policji Lwów-miasto.

(d.). Od dłuższego czasu zapowiadane zmiany w lwowskiej policji wreszcie wczoraj w południe zostały zdecydowane w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Województwo oraz komendanta wojewódzkiej policji insp. Wiczyńskiego.

Komendantem policji państwowej Lwów-miasto został mianowany podinsp. Adam Nowodworski, obecny zastępca wojewódzkiego komendanta insp. Wiczyńskiego. — Miejsce p. Nowodworskiego w okręgowej komendzie zajmie podinsp. dr. Torwiński, zaś zastępca komendanta Nowodworskiego zostaje nadkom. Michał Bodnar, obecny kierownik komisariatu na głównym dworcu kolejowym.



insp. Bronisław Łukomski.

Wczoraj minister Raczkiewicz odbył konferencję z głównym komendantem policji Borzęckim i dyrektorem departamentu bezpieczeństwa w ministerstwie Jaszczołtem. Wynikiem tej konferencji była decyzja zwolnienia insp. Łukomskiego i podkom. Kajdana ze służby państwowej, poczem minister Raczkiewicz podpisał odpowiedni akt zwolnienia, o czem popołudniu telefonicznie zawiadomiono lwowskie wo-



Podkom. Leon Kajdan.

Początki wszechświatowego skandalu.

„Polityczne“ falszerstwo pieniędzy. - Prezydent policji opiekuje się falszermi.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wiedeńska „Die Stunde“ podaje nowe sensacyjne wiadomości w sprawie słynnego skandalu falszerskiego na Węgrzech.

Wynika z nich, że jeszcze w 1922 r. ujawnione zostało na Węgrzech polityczne falszerstwo pieniędzy. Chodziło mianowicie o czeskie 50.-koronówki. Prezydent policji buda-peszteńskiej, który w obecnej aferze odegrał tak smutną rolę, opiekował się już wówczas falszermi.

Gdy mianowicie sprawa ta stała się już głośną oświadczył on wobec prasy, że śledztwo nie dało żadnego rezultatu, więc zostało zawieszono, a rozgłoszenie tej sprawy przez dzienniki mogłoby zaszkodzić państwu.

Zaraz potem rozpoczęły się dyplomatyczne pertraktacje między rządem czechosłowackim i austriackim. Ostatnim aktem tych

pertraktacji był sensacyjny dokument w postaci noty, wystosowanej przez rząd austriacki do rządu czechosłowackiego z datą 10. lutego 1922 r. W nocy tej austriackie Ministerstwo spraw zagranicznych komunikowało, że prezydent związkowy w dniu 13. grudnia 1921 rozkazał zaprzestać wszelkich dochodzeń przeciwko prof. Juljuszowi v. Meszaros i towarzyszą, a to z tego powodu, że wymienieni przy popełnianiu falszerstwa nie kierowali się chęcią zysku, i że wszelkie z tego tytułu poniesione straty zostały wynagrodzone.

Tak więc już przeszło 2 lata temu zaczęły się na Węgrzech falszerstwa pieniężne, które wkońcu urosły do poziomu wszechświatowego skandalu. Zatuszowano je jednak wtedy dzięki bardzo zagadkowemu stanowisku Czechosłowacji i Austrii.

NADESLANE.

Adwokat Dr. Ludwik Neuberger
we Lwowie, przeniół kancelarię do domu
przy ul. Podleskiego l. 4. 10539

L. 349 Pr. 1926.

Kasa Chorych m. Lwowa.

Koło Aptekarzy lwowskich zawiadomiło Zarząd Kasy Chorych m. Lwowa, że wydawać będą leki na recepty kasowe tylko za gotówkę. Wobec tego Zarząd Kasy Chorych m. Lwowa zawiadamia wszystkich członków Kasy, że recepty bez opłaty należy realizować tylko w Aptekach Kasy Chorych przy ul. Brajerowskiej Nr. 8, i przy ul. Fredry Nr. 2. (lokal sklepowy) w dni powszednie w godzinach od 8-mej rano bez przerwy do 9-tej wieczorem — w niedzielę i święta w aptece przy ul. Brajerowskiej od 8-mej rano do 1-szej w południe — w aptece przy ul. Fredry od 8-mej rano bez przerwy do 9-tej wieczór.

Członkowie Kasy Chorych mieszkający na peryferjach miasta a nadto wszyscy członkowie w wypadkach nagłych mogą aż do dalszego zarządzenia realizować recepty koloru zielonego i żółtego w aptekach prywatnych, muszą jednak uiścić zapłatę za receptę, która natychmiast zostanie w Aptekach Kasy Chorych zwróconą.

Zarząd Kasy Chorych miasta Lwowa.

Lwów dnia 12. stycznia 1926.

131

KONFERENCJA MINISTRÓW MAŁEJ ENTENTY.

Białogród, 13 stycznia. (Pat.). Prasa podaje, że zjazd trzech ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy odbędzie się dnia 20 lutego. Miejsce spotkania nie jest jeszcze ostatecznie wyznaczone. Sądzą, że zjazd ten odbędzie się w Raguzie lub w Veldes. —

MINISTER PORTUGALSKI FALSZERZEM.

Lizbona, 13 stycznia. (Pat.). Aresztowano tu b. ministra posła Simoeza, podejrzanego o falszowanie banknotów portugalskich. —

Delegaci ameryk. w Warszawie. Bank medjolański wobec planu wydzierżawienia monopolu tytoniowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj o 9²⁰ rano przybyli do Warszawy delegaci Bankers Trustu i American Tabac Comp. Złożyli oni wizytę ministrowi skarbu Zdziechowskiemu. Delegaci amerykańscy zajmą się badaniami technicznymi, dotyczącymi stanu i możliwości rozwojowych monopolu tytoniowego.

W związku z przyjazdem tych delegatów zapowiedziany jest także przyjazd dy-

rektora Banca Commerciale w Medjolanie, r. Tüplitz, który chce uzyskać od rządu pewne odszkodowanie z tego powodu, że jednym z warunków t. zw. włoskiej pożyczki tytoniowej było pośrednictwo tego banku w sprawach ewentualnej dzierżawy monopolu. O-tóż bank medjolański chciałby być dopuszczony do spółki w dzierżawie monopolu tytoniowego.

O ustalenie planu gospodarczo-finansow. Konieczność powołania do współpracy znawców zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) U marszałka Rataja odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli większości parlamentarnej z udziałem rządu.

Premier Skrzyński w przeszło godzinę przemówieniu uzasadniał potrzebę ustalenia planu gospodarczego, przyczem zauważył, że nasza polityka gospodarcza przypomina do pewnego stopnia ślepego konia, któ-

ry co krok wpada do rowu. Równocześnie uzasadniał potrzebę powołania znawców zagranicznych, którzyby mieli współdziałać przy ustaleniu planu gospodarczo-finansowego. Powołanie takich znawców zagranicznych miałyby tę dobrą stronę, że wzmocniłyby zaufanie zagranicy do poczynań gospodarczych rządu polskiego.

Wrzenie w obozie marsz. Piłsudskiego. Zawiedz one nadzieje i żal do rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) „Kurjer Por.“, omawiając znany z wczorajszej depezy list marszałka Piłsudskiego, zaznacza, że minister Moraczewski przez dalsze pozostawanie w rządzie, którego krokami i komunikatami kierują dowolnie rozmaici mężowie stanu (ostro skrytykowani przez „Kurjer Por.“), sprzeniewierzyłby się swojej przeszłości politycznej i moralnemu stanowisku w państwie. W tych warunkach dymisja min. Moraczewskiego nie może ulegać wątpli-

wości. Co uczyni wtedy PPS., jest kwestją otwartą, ale nie na długo.

Z artykułu powyższego wynika, że w obozie zwolenników politycz. marsz. Piłsudskiego powstało wielkie wrzenie, a jeszcze większe rozczarowanie z powodu, że rząd koalicyjny, który powstał nie bez wpływu mar. Piłsudskiego (przypomnieć należy znane jego wystąpienie u Prez. Rzeczypospolitej), nie potrafił, czy też nie chciał załatwić sprawy jego powrotu do armii.

Oszukańcze manipulacje dyr. Filippiego. Konfrontacja urzędników bankowych z trzema dyrektorami-oszustami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków. (m) Śledztwo w sprawie znanych nadużyć i oszustw dyr. Filippiego i dwóch innych dyrektorów banków stwierdziło, że oszukańcze manipulacje Filippiego polegały głównie na „zaaranżowaniu budowy „Krakowskiego drapacza chmur“. Bank Przemysłowy był głównym akcjonariuszem utworzonej w tym celu spółki i za sprawą Filippiego wpłacił dwa razy więcej, aniżeli wynosił cały kapitał zakładowy owej spółki. Sam Filippii udzielił spółce ogromnych kredytów, które silnie podkopały podstawy finansowe banku,

zwłaszcza, że było to w okresie spadku złotego.

Z jego inicjatywy założono także spółkę „Żelozo - beton“, której głównym akcjonariuszem był naturalnie Filippi. Z interesu tego ciągnął on największe zyski z końcem 1924 i z początkiem 1925 r., kiedy bank, na którego stał czele, z powodu ogólnych trudności finansowych nie udzielał żadnych kredytów, a pensje urzędników wypłacano ratami.

Wczoraj odbyła się konfrontacja u-

rzędników bankowych z trzema aresztowanymi ich dyrektorami.

POWITANIE POLSKIEJ WYCIECZKI POSELSKIEJ W ROSJI.

Warszawa. 13. stycznia. (zo) Agencja sowiecka Tass donosi, że posłowie polscy bawiący w Rosji, wyrazili chęć odwiedzenia Kalenina, Cziczeryna i Dzierżyńskiego.

Warszawa. 13. stycznia. (AW) Według wiadomości z Mińska Litewskiego, powitanie polskiej wycieczki poselskiej, jadącej do Moskwy, miało w Mińsku uroczysty charakter. Na dworcu kolejowym przejeżdżających posłów polskich powitało 6 orkiestr, grając „Międzynarodówkę“. Przedstawiciele rządu sowieckiego oraz delegacji organizacji sowieckich znaleźli się na dworcu. Skauci komunistyczni tworzyli szpaler.

Były poseł do sejmiku polskiego, Kochanowicz, był mistrzem całej tej ceremonii. Przybrany w czerwoną wstęgę witał przybyłych posłów polskich, ucałował serdecznie w obecności licznie zebranych tłumów kierownika wycieczki pociąga Bryla, oraz wszystkich po kolei uczestników wycieczki. Dwanaście aparatów kinematograficznych uwieczniało sceny powitalne.

Oficjalne przemówienia wygłosili: ze strony sowieckiej Białorusin Sienkiewicz po białorusku, Kłyś po polsku. Oświadczył on m. i. że posłowie polscy znajdą w sowietach zadowolonych i szczęśliwych włościan, gotowych do wyciągnięcia ręki do towarzyszy z Zachodu.

W odpowiedzi poseł Bryl zaznaczył, że na Białorusi sowiecką i Wschód zwrócone są oczy wszystkich robotników i włościan polskich, a wycieczka przedstawicieli polskiego włościaństwa szczególnie interesuje się życiem włościan w państwie sowieckim.

WYPŁATA STYPENDJÓW AKADEMICKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Ministerstwo Skarbu zgodziło się na wypłacenie stypendjów akademickich na styczeń w wysokości 88 procent przyznanych na ten cel sum.

ZAKAZ DALSZEJ ROZBIÓRKI SOBORU PRAWOSŁAWNEGO W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Komisariat rządu m. Warszawy opieczętował lokal przedsięwzięcia, zajmujących się burzeniem soboru prawosławnego. Przyczyną tego zarządzenia jest fakt, że przedsiębiorcy, nie mogąc sobie dać rady z murami, a szczególnie z filarami soboru, zaangażowali trzech robotników, którzy zobowiązali się mechanicznie filary podpierać, a wtedy reszta ścian musiałaby się zawałać i w ten sposób skończyłaby się nareszcie cała ta zbyt długo trwająca i do zbytku ośmieszona historia z burzeniem soboru prawosławnego. O tym niebezpiecznym eksperymencie zamierzonym przez przedsiębiorców, dowiedziało się Ministerstwo robót publicznych i w porozumieniu z Ministerstwem pracy zabroniło dalszej rozbiórki soboru, wychodząc z tego założenia, że taki prymitywny sposób rozbiórki groziłby poważnie życiu robotników.

Z BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (z) Rada Nadzorcza Banku Polskiego zbiera się dziś na obrady, aby załatwić budżet na rok bieżący, oraz n-

Teatr świetlny

„PALACE“

Legjonów 1-3.

Entuzjastyczne pochwały.

Zainteresowanie publiczności.

Wielki dramat salonowo-sensacyjny, wstrząsający nerwami i poruszający wyobraźnię, w 8 wielkich aktach p. t.

TRZY KOBIETY

wywołał w całym Lwowie silne wrażenie. — Scenariusz i realizacja Ernesta Lubicza. — Nadprogram: Przegląd tygodnika „Ufy“ Nr. 2 (Nowinki i mody paryskie), Polowanie na konie morskie (z bajki: Ezopowych). 10982

stalię dywidendę za rok 1925. Według informacji „Ekspresa Porannego“, dywidenda wyniesie około 11 złotych od akcji. Przypomnieć należy, że za niepełny rok administracyjny 1924, Bank Polski wypłacił dywidendę w wysokości 8 złotych.

KONFERENCJA REKTORÓW UNIwersYTETU.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W dniu wczorajszym delegacja rektorów uniwersytetów polskich, z rektorem uniwersytetu warszawskiego p. Pieńkowskim na czele, odbyła szereg konferencji z premierem Skrzyńskim, ministrem oświaty Grabskim i komisarzem oszczędnościowym Moskalewskim. Wszyscy oni odnosili się bardzo przychylnie do postulatów, wysuwanych przez delegację, jednakże nie obiecywali poprawy stosunków i nie zastrzegali się dość wyraźnie przeciw dalszym oszczędnościom, które mogą być spowodowane koniecznościami budżetowymi.

Minister skarbu Zdziechowski nie przyjął delegacji, wymawiając się brakiem czasu. Tu przypomnieć należy, że p. Zdziechowski jeszcze jako poseł postąpił w podobny sposób z delegacją Zrzeszenia profesorów uniwersytetu warszawskiego i wtedy także „z powodu braku czasu“ rozmawiał z nimi na kurytarzu.

Giełda lwowska

Lwów, 14 stycznia.

Kurs dolara efektywnego w przagieldowych obrotach podniósł się z zł. 720 rano na zł. 760 w godzinach południowych, wieczorem wynosił zł. 750.

Na giełdzie w lutowo-dewizowej dolary płacono początkowo zł. 730 i 735 przy niewystarczającej podaży.

Bank Polaki płacił dolary amerykańskie i Nowy Jork zł. 680.

Z akcji niekotowanych transakcje w Gózach wschodnich zł. 660, 675, Jaworznie 625—650, Gózach zachodnich zł. 075. Pożyczka konwersyjnej 35 36 gr., Banku Polskim 55 zł.

Dziś przed południem płacono dolara w pozagiełdowych obrotach 758 zł.

Zo Związku Obrońców Lwowa.

(rs) W niedzielę odbyła się w sali Oficerskiego przy ulicy Fredry piękna uroczystość Oplatka dla Obrońców Lwowa oraz Gwiazdki dla ich dzieci. Popołudniu obdarzono hojnie podarkami dzieci, zebrana dokoła choinki, a następnie zaproszono ją na podwieczorek, po którym odbyły się gry i zabawy. 122 dzieci Obrońców Lwowa, w tem przeważnie sieroty, otrzymały ubrania, buciki i łakocie.

Wieczorem w uroczystości Oplatka wzięli udział m. i. gen. Jędrzejewski, zast. wojew. Karchezy, ks. inf. Zajchowski, bryg. Mączyński,

ski, prez. Zw. oficerów rezerwy pułk. Krajewski i inni. Prez. Zw. Obrońców Lwowa pułk. Hozzowski złożył życzenia noworoczne wszystkim obecnym i całemu społeczeństwu. Przemówienia wygłosili r. Karchezy, ks. Zajchowski, bryg. Mączyński i inni. Wznoszono toasty na cześć armii polskiej, jej wodzów, dalej Obrońców Lwowa i Związku. Następnie odpiewano „Rotę“. Przy dźwiękach muzyki wojsk. odbyły się tańce, które przeciągnęły się do późnej nocy.

Odmówiono jej zapomogi — więc rzuciła się z II p. na bruk.

(?) Do biura sekcji dobroczynnej przy magistracie w Wiedniu, zgłosiła się 9 bm. 22-letnia Stefania Duchkowitz wraz z swoim kochankiem, zredukowanym aktorem i dwudziestomiesięcznym dzieckiem, z prośbą o zapomogę. Ponieważ w grudniu u. r. oboje otrzymali czterokrotny zasiłek, odmówiono tym razem prośbie. W kilka minut później zameldował woźny magistracki, że p. Stefania Duchkowitz zrzuciła się z okna II piętra na dziedziniec. Sprowadzono natychmiast lekarzy, urzędujących właśnie w tym samym budynku. Lecz wszelka pomoc okazała się już zbyt późną. Śmierć nastąpiła momentalnie skutkiem pęknięcia czaszki.

Kronika przemyska.

Przemysł, 11. stycznia.

POŻEGNANIE STAROSTY P. ECKHARDTA. W najbliższych dniach opuszcza Przemysł p. radca Eckhardt, który, mianowany wicewojewodą, wyjeżdża do Lwowa. Całe społeczeństwo Przemysła żegna p. Eckhardta z żalem, gdyż był to opiekun miasta i powiatu i zaskarbił sobie sympatię wszystkich sier obywatelstwa. Każda akcja obywatelska lub patriotyczna spoczywała w ręku p. Eckhardta. Toteż Przemysł potrafi ocenić zasługi p. Eckhardta i zachowa wdzięczną pamięć dla zasłużonego Obywatela.

ZBIÓRKA ZŁOTA I SREBRA NA SKARB PAŃSTWA. W ubiegłym tygodniu odbyła się w sali magistratu konferencja w sprawie zbiórki złota i srebra na skarb Państwa. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele wszystkich stronnictw.

Z SALI KONCERTOWEJ. We wtorek dnia 5-go bm. odbył się w sali magistratu koncert Marijana Kiełarskiego, barytona oper włoskich. W tym samym koncercie wystąpiło „cudowne dziecko“ Lita Michałowska, pianistka, która grą swą przynosi zaszczyt szkole p. Zofii Zabokrzyckiej.

Z PRASY MIEJSCOWEJ. W najbliższym czasie rozpocznie wydawnictwo nowy tygodnik mięscański „Wadomości Miejskie“.

Z KARNAWAŁU. Tegoroczny sezon karnawałowy rozpoczął się w naszym mieście we wtorek 5. bm. Urządzona staraniem klubu sportowego „Polonia“ — reduta w salach Sokola zgroma-

dzła doborową publiczność. Znaczna ilość ciekawych masek i kostiumów przyczyniła się do upiększenia reduty.

Kronika bieżąca.

14

STYCZNIA

CZWARTEK

rzym.-kat. Feliksa z N.
gr. kat. Henwar 1926.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Czwartek 14 bm. „Netoperz“. Ceny niższe.
Piątek 15. bm. „Złota rękawiczka“. Premiera.
Sobota 16 bm. o 3.30 popoł. „Wilki“. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.
Sobota 16 bm. o 7.30 wiecz. „Zmarłe oczy“.

TEATR NOWOŚCI

Czwartek 14 bm. „Świerszcz za kominem“. Ceny niższe.
Piątek 15 bm. „Marjetta“.
Sobota 16 bm. o 3.30 popoł. „Śluby panińskie“
Ceny niższe popołudniowe.
Sobota 16 bm. o 7.30 wiecz. „Świerszcz za kominem“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek 14 bm. i piątek 15 bm. „Urwa“ (ceny popularne).

REPERTUAR TEATRU SEMAFOR. Rejtan

1. 3. Codziennie o godz. 7.45, w niedzielę i święta o godz. 4.45. 1) „Czwarta ściana“ Jewreinowa. 2) Dzielny Kasjan, art. Schnitzlera. 3) Śmierć, Orzechaninowa, pieśń inscenizowana. 4) Pastoralki, T. Czyżewskiego. 5) Indle i Mendele, Niewadomskiego, piosenka z folkloru żydowskiego. 6) „Na noże“ Tuwima, wiersz inscenizowany. 7) Czarna hrabia, Wierzyńskiego, muz. Schütza. 8) Emulacja, Bartelsa. 9) Hassan i jego pięć żon, Mabuszyńskiego, nowela inscenizowana.

KINOTEATRY:

Apolo: „Zabawka paryska“.
Lew: „Zamach na Kanał Panamski“.
Palace: „Trzy kobiety“.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART.

bieżący tydzień:

Czwartek, dnia 14 bm. godz. 20: Koncert Aleksandra Michałowskiego z współudziałem p. Ireny Ruszczyckówny. Programy drukowane.

Sobota, dnia 16 bm. godz. 22: Bał maskowy. Kasyrna i Koła L. A. Szczegóły w Sekretariacie.

„ŚLUBY PANIŃSKIE“ wspomniane arcydzieło komedii polskiej Al. Hr. Fredry dane będzie w sobotę bież. tygodnia w Teatrze Nowości, na popołudniowe przedstawienie po cenach znacznie niższych, celem udostępnienia bywalcom teatralnym z dziedzińcy Żółkiewskiej zapoznania się z perłami literatury scenicznej polskiej.

ALEKSANDER MICHAŁOWSKI zjawi się dzisiaj na estradzie koncertowej Kasyrna i Koła liter. artyst., by grą swoją zachwycić rozentuzjazzmowanych słuchaczy. Sala będzie niezawodnie wysprzedana. —

(rs) WDOWA PO ŚP. MARCELM MAAŁA. CHOWSKIM — p. Marija Małachowska składa za naszym pośrednictwem wszystkim, którzy chcieli oddać ostatnią przysługę Zmarłemu, serdeczne „Bóg zapłać“. Zniżany w oznaczeniu czasu odbycia się pogrzebu zaszyły celem umożliwienia pochowania Zmarłego w grobowcu rodzinnym.

JERZY RYGIER został zaangażowany przez dyrekcję Teatru Małego. Pierwszy występ rozpoczyna Rygiere w poniedziałek w nowej sztuce, o której doniesiemy niebawem. Równocześnie z J. Rygiere wystąpi świeżo zaangażowany z teatrów krakowskich p. Belcerzak, młody utalentowany amant.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Doroczne posiedzenie administracyjne odbędzie się w piątek dnia 15. bm. o godz. 6. wiecz. (ul. Lindego 5). Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu; 2) absolutorium z rachunków; 3) wnioski zarządu; 4) wnioski nagłe członków; 5) wybory.

JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH ATRAKCJI tegorocznego karnawału będzie bal na dochód Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Zabawa ta odbędzie się w dniu 1. lutego br. w przepięknie na ten cel udekorowanych salach Kasya i Koła liter. art. zespół zaś dwóch kameralnych orkiestr i wojskowej i jas. bandowej pobudzać będzie subtelny tonami do tańca. Wzniosły cel na jaki ta zabawa się odbędzie, powinien być bez kwestii impulsem dla wszystkich osób, którym dobro Ligi Państwowej leży na sercu i przybyć powinni na tę piękną zabawę, by w ten sposób przyczynić się do powiększenia skromnych funduszy Ligi. Wstęp niezbyt wygórowany, bo zaledwie 5 zł. od osoby, zaś dla młodzieży akademickiej 2 zł., zapewni powodzenie materialne o ile tylko patriotycznie myślicia publiczność nie zawiedzie i zjawie się w dniu 1. lutego w salach Kasya i Koła lit. art. Zaproszenia, o ile kto jeszcze nie otrzymał, wydadzą się w gmachu Województwa na 1. piętrze.

NA KURSIE DLA DOROSŁYCH Koła pań T. S. L. w szkole Staszica odbył się w niedzielę 10 bm. oplatek Uczestniczki, zebrały się przy szóstce i przy pięknie ubranem i oświetlonym drzewku i odśpiewały kilka kołęd.

Prócz grona nauczycielskiego przybyło kilka pań z Wydziału Koła, pań T. S. L. z przewodniczącą p. Nuzikowską, która przemówiła do nich w gorących słowach, potem otrzymały zeszyty, pierniki, słodycze z drzewka i zadowolone rozeszły się do domu.

WOJEWÓDZKI KOMITET PROPAGANDY ZA POZYCJĄ WEWNĘTRZNĄ WE LWOWIE. Dnia 15. stycznia br. w piątek o godz. 5 popołudniu — odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Komitetu Propagandy za Polityką wewnętrzną, na które Komitet zaprasza wszystkich PIP, Posłów i Senatorów przebywających we Lwowie.

DZIŚ, CZWARTEK 14 BM. Nadzwyczajne Walne Zebranie Akademickie. Koła Stryjan w sali XI. Uniwersyteitu J. K. o godz. 19. (7.). Sprawy bardzo ważne. O przybycie, wszystkich kolegów stryjan uprasza Zarząd.

TRADYCYJNY OPLATEK. Towarz. „Biały Szatan“ urządzi w sobotę dnia 16 stycznia br. o godzinie 7. wieczorem, w sali własnej pl. Biłczowskiego 1. 5 Tradycyjny Oplatek. — Zarząd dotasza wszystkich członków o przybycie.

KATOLICKI ZWIĄZEK POLEK zaprasza swoich członków na oplatek w piątek 15. bm. punktualnie o godz. 5. tej. ul. Rutowskiego 1. 10. J. E. Ks. Arcybiskup Twardowski obiecał łaskawie zaszczyścić zebranie swoją obecnością.

WSPÓLNY OPLATEK. „Sokół—Macierz“ urządzi Tradycyjny Oplatek dla członków i ich rodzin w niedzielę, dnia 17. bm. o godz. 12 w południe. Zgłoszenia przyjmuje się w kancelarii „Sokół—Macierz“, codziennie od godz. 6—8, aż do woty włącznie.

WYKŁAD W OGNISKU OFICERÓW. — w piątek, dnia 15 stycznia br. o godzinie 17.30, odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. Fredry 1. 1, wykład majora Dr. Jerzego Urbanowicza na temat: „O dyscyplinie z punktu widzenia psychologicznego“. Cz. II.

(!!) **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Sekcja czwarta odbyła posiedzenie dnia 12. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. starszego inspektora Włodzimierskiego. Przychyliła Sekcja załatwiła pro-

śbę Kopestyńskiego Piotra o pozwolenie wykonywania zarobkowości dorozką automobilową w miejsce konnej, natomiast uchwaliła odmówić prośbom: 1) Goldmera Schmerla o koncesję na wyszynk napojów spirytusowych; 2) Kościńskiego Joanny o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych oraz o dodatkową koncesję na podawanie potraw, kawy, herbaty itd. w lokalu późnej oznaczyć się mającym. W dalszym ciągu Sekcja przyjęła do wiadomości sprawozdanie Miejskiego Zakładu aprowizacyjnego w sprawie zaopatrywania miasta w mleko za miesiące październik i listopad 1925, przyczem uchwaliła następujące rezolucje: „Sekcja czwarta R. m. zwraca się z apelem do Prezydium miasta, aby przyspieszono prace około rozszerzenia mleczarni Miejskiego Zakładu aprowizacyjnego tak, by najdalej do końca kwietnia zostały ukończone i aby mleczarnia ta, odpowiednio rozszerzona, mogła spełniać swoje zadanie“; 2) Wzywa się Magistrat, aby wysłał kontrolorów targowych na rogatki miejskie celem pobierania próbek mleka, przywożonego do miasta przez większych dostawców i poddawania tego mleka badaniu chemicznemu. W przedmocie tak, pobieranych przez dorozki automobilowe uchwaliła Sekcja wezwać Magistrat, aby odniósł się do Dyrekcji Policji z prośbą, aby zwróciła baczną uwagę na niesłychane nadużycia ze strony szoferów, którzy nie stosują się do żadnych taks i wskutek jakichś manipulacji z taksametrami pobierają za jazdę należności kilkakrotnie wyższe. Następnie Sekcja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie p. Jurkiewicza z administracji bazaru halickiego za III. kwartał 1925 r. i udzieliła mu absolutorium. W końcu Sekcja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Urzędu weterynaryjnego za listopad 1925 r.

DANZING W „GWIEZDZIE“. W sobotę, dnia 16. stycznia b. r. odbędzie się w salach Stow. przy ul. Franciszkańskiej 7 **Wieczór taneczny** na dochód funduszu inwalidów wdów i sierót. — Strój spacerowy. — Początek o godz. 9-tej wieczorem. — Zaproszenia otrzymać można codziennie wieczorem w biurze Stowarzyszenia.

(r) **O PRACIE I POMOC DLA JEDNEJ Z NAJUBOŻSZYCH** apelujemy do naszych czytelników. Ta ofiara stosunków obecnych jest kobieta, która dotychczas — będąc z zawodu szwaczką — utrzymywała siebie i czworo dzieci (od 1—8 lat) wyłącznie pracą rąk własnych. Obecnie już od 4 miesięcy nie ma żadnej pracy i wraz z dziećmi ginać z głodu, prosi ludzi o dobrych sercach o pomoc i pracę. Zgłoszenia u dozorcowej przy ul. L. SAPIEY 43, dla A. P.

BAL MASKOWY odbędzie się dnia 16. b. m., w Narodnym Domu, z odegraną rolą Pat i Patachon — Strój maskowy i spacerowy. 109:8

Kurs modniarstwa wraz z kwiecjarstwem

r zpczynna się w Oddz. Tech. Przem. Izby Handl. i Przem. 15 km. Wpisy Bourlarde 5, przedp. 109:4

Zwyczajna cen mięsa i **zniżka cen mąki oraz pieczywa.**

(d) Wczoraj w Ratuszu odbyło się posiedzenie komisji cenikowej w sprawie ustalenia cen na mięso, tłuszcz i wędliny. Tego domagali się rzeźnicy wskutek podwyżki cen żywego towaru, masowo wywożonego za granicę, żądając podniesienia taryfy maksymalnej.

Janu temu sprzeciwił się radny Marecki

inienie kolejarzy oraz radny Chrystowski. Wywody r. Chrystowskiego energicznie poparli radni: red. Laskownicki, Soupper i Bernacki.

Ostatecznie uchwalono nieznaczną podwyżkę cen, jednak sprawę tę rozstrzygnie Województwo.

Następnie komisja wbrew opinii młynarzy obniżyła cenę mąki i pieczywa.

Makę pszenną obniżono o 6 gr. na 1 kg. to jest na 60 gr.

Cenę chleba obniżono na 40 gr. w piekarni a 42 po sklepach. Bulk obniżono o pół grosza, zaś chleb kulikowski o wadze 1 kg. na 60 gr. na straganie.

NADEŚLANE.

SPROSTOWANIE w sprawie Kursów Handlowych.

W związku z inseratem w „Wiek Nowym“ z dnia 14. b. m. pod tytułem „W sprawie kursów handlowych“, sygnowanym przez Zawodowy Związek Właścicieli Kursów Handlowych we Lwowie, podaje podpisany Zarząd do wiadomości ogółu, że tutejsze Kursy Handlowe porostają pod kontrolą Ministerstwa Oświaty, a fachowym ich kierownikiem, zatwierdzonym przez powyższe Ministerstwo jest nauczyciel Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie; nauczycielem zaś przedmiotu w handlowych jest b. naczelnik Wydziału księgowego w jednym z tut. Banków, posiadający dłuższą praktykę nauczycielską i państwowy egzamin pedagogiczny.

Motywe pomienionego artykułu jest **jedynie i wyłącznie „anormalnie niska opłata“** (wyrażenie Zrzeszenia), która wyosi na tut. Kursach handlowych zł. 12 miesięcznie.

Nad ogółem zarzutów Związku przechodząc do porządku dziennego, oświadczamy, że o ile stosunki materialne Instytutu naukowego „Ecole Reforme“, w którym tutejsze kursy handlowe się mieszczą, na to pozwolą, nie omisszamy w przyszłości urządzić nawet **bezpłatnych** Kursów handlowych, kierując się poczuciem obywatelskim i w pełnym zrozumieniu kryzysu gospodarczego średnich sfer ludności.

Na przyszłość zastrzegamy się z całą bezwzględnością przeciw jakimkolwiek oszczerczym zarzutom, w przeciwnym bowiem razie byłibyśmy zmuszeni wyciągnąć z tychże jak najdalej idące konsekwencje.

Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. **Kursy Handlowe i Instytut naukowy „ECOLE REFORME“** Zofii Gluzińskiej, Lwów, ul. Pańska 1. 14. Lwów, dnia 14. stycznia 1926. 145

Zofia Gluzińska mp. Prof. Dr. Józef Gluziński mp

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pan **STEFAN TRZECIESKI**, rodem z Siedlec, porucznik W. P. otrzymał dnia 11 stycznia 1926 dyplom Doktora Wszech nauk lekarskich. 133

Walne Zgromadzenie. Polskiego Związku zawodowego podurzędników i skontystów bankowych Małopolski, odbędzie się dnia 2 lutego b. r. w lokalu Związku przy ul. Ossolińskich 10. Początek o g. 3 po. W razie braku kompletu odbędzie się także zgromadzenie o jedną godzinę później bez względu na ilość członków. 10899 **Zarząd.**

PODZIĘKOWANIE

składa Panu Prezydentowi apelacji Hawłowi za przyjęcie z pomocą w ciężkiej i bolesnej chwili postracę męża, również Kapelanowi sądowemu ks. Szymańskiemu za łaskawą eksportację zwłok na wieczny spoczynek, P. Generalowej Strzeleckiej za niesienie pomocy i otuchy i wszystkim Kolegom ś. p. męża za pomoc i gremialne wzięcie udziału w pogrzebie.

10912

Śwa Moroz wraz z dziećmi.

Napad bandytów na dwór.

BANDYCI PRZYJECHALI WŁASNYM SAMOCHODEM.

(c) W majątku Ruska Rzesza oddalonym o 20 km. od Wina, dokonano onegdaj w nocy zuchwałego napadu rabunkowego. O godz. 12 w nocy przed domem właścicielki Olgi Mazurowej, starszki kilkudziesięcioletniej, zatrzymał się jakiś samochód, z którego wyskoczyło pięciu bandytów uzbrojonych w rewolwery. Bandyci wyważyli drzwi wchodowe i wtargnęli do wnętrza domu. Mazurowa, pod groźbą zastrzelenia jej, oddała bandytom całą gotówkę w kwocie około 500 złotych. Niezadowoleni jednak z tego bandyci za-

czeli piądrować mieszkanie, lecz w dalszym rabunku przeszkodził im alarm, wszczęty przez służącą, która spała w kuchni, a przebudziwszy się i wdzając, co się święci, wyskoczyła z okna I-go piętra i zaalarmowała służbę folwarczną. Parobcy uzbrojony się w siekiery i drąg, pospieszyli do dworu. Wdzając, że źle z nimi, bandyci wymknęli się z dworu i korzystając z ciemności nocy, — uciekli samochodem. Zdolali jednak przedtem zrabować biżuterję wartości 20.000 zł. Pościg za bandytami nie dał na razie żadnego rezultatu.

Ieszcze o romansie dziadka z wnuczką.

(d.) Dochodzenia policyjne w sprawie niezwykłego romansu dziadka z wnuczką trwają dalej. Z dochodzeń wynika, że dziadek Jacenty Kreis już niejednokrotnie miał afery z młodemi dziewczętkami i obecnie popadł w taki sam konflikt ze swoją wnuczką Emilją Sk., zamieszkałą w Zniesieniu. Ale i ta nie jest bez skazy, bo już od pół roku po dojściu do pełnoletności, stała się kapłanką wolnej miłości i poczęła eksploatować swego dziadka tak, że sama wczoraj dostała się do aresztu.

W związku z tą sprawą, wybujała na lwowskim bagnisku, zaznaczyć musimy, że wczorajsza wzmianka nasza o Helenie Kowalówny wcale nie odnosi się do panny Heleny Marji Kowalówny, liczącej lat 17,

córki p. Ludwika Kowala, znanego właściciela zakładu introligatorskiego przy ulicy Batorego 1. 30. W tym wypadku zachodzi jedynie tożsamość nazwiska, jednak jest diametralna różnica co do dwóch rodzin, które z sobą nie mają nic wspólnego.

Wreszcie nadmienić musimy, że p. Józef Kreis, kapitan 26 pp., prosi nas o zażalenie, że nigdy w życiu nie miał nic wspólnego i obecnie nie ma z owym Kreisem, który wszedł w konflikt z wnuczką Emilją Sk. Ów dziadek nie jest ani krewnym, ani też żadnym dalszym powinowatym kap. Józefa Kreisa. W danym wypadku zachodzi jedynie zbiegiem okoliczności podobieństwo nazwisk.

W obawie przed falsyfikatami.

z Budapesztu donoszą nam: Na tle maneji afery Wind schgraetza i współników panuje tu zrozumiała nieufność do francuskie tysiąc frankówek. Toteż gdy niedawno do jednego z hoteli przybył jakiś elegancki jegomość i kazał portjerowi zapłacić za auto, wręczając mu banknot tysiąc frankowy, portjer bezwzględnie zawiadomił policję, która nieznanego wylegitimowała. Okazało się, iż był to... Henry Collard, dyrektor Banque de France, który przybył na śledztwo w sprawie fałszowania tysiąc frankówek. Dopiero teraz uspokojony portjer przyjął banknot.

Krwawa walka o pola naftowe.

Spisek białych przeciw czerwonym. (b) Nie tylko w Mossoulu biją się o naftę. Oto na terytorjum Oklahomy, w amerykańskim Wild West, odkryto przed kilkoma laty pola naftowe. Terytorjum to należało do indyjskiego plemienia Osage i rząd amerykański udzielił Indianom prawa swobodnego eksploatowania nafty. Ale ponieważ każde plemię uważane jest za odpowiedzialne, rząd amerykański ustanowił się opiekunem i kontrolował produkcję. Wkrótce biali Stanów Zjednoczonych przekonali się, że Indianie dorobili się wielkiego majątku i zaczęli napływać do Oklahomy. Niektórzy z białych pożenił się też z córkami bogatych Indian, ale wraz z białymi

wkroczyło do Oklahomy widmo śmierci. W przeciągu trzech lat, zabito dwudziestu wodzów indyjskich przez białych, którzy chcieli odziedziczyć po nich majątek. Ten spisek białych przeciw czerwonym został odkryty przez policję Stanów Zjednoczonych. Rozpoczął się więc w Oklahomie, a ogólne wzburzenie jest tak wielkie, że musiano ściągnąć do osady indyjskiej wojsko.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, w styczniu.

Z UNIwersYTETU Ludowego. Pierwszy poświąteczny wykład w stanisławowskim Towarzystwie „Robotniczy uniwersytet ludowy” miał p. Kaprocki Bolesław na temat: „Pochodzenie człowieka”.

Z TEATRU FREDRY. Wczoraj Sylwestrowy zgromadził w teatrze Fredry doborową publiczność, która nieustannymi oklaskami dała wyraz swemu zadowoleniu. Wczoraj wypełniły aktualne piosenki i monolog, nadto operetka „Przez karnarkę do miłości” i bajka tragicomiczna „Komisarz w kłopotach”. Na specjalną wzmiankę zasługują wykonawcy operetki pp. Błńska, Huderzowa, Korczowski i Roński. Triumf święcił p. Bończa, doskonałą była p. Wostrowska, dobrze sprawili się pp. Nawrocki, Śnieżyński, Wojski, Waliński i Łukasiewicz. Dziadek stanisławowski, p. Roński, odspiewał dziadowskie pieśń z ogromnym powodzeniem. Sute oklaski zbierali pp. Derwski i Orwicz.

WIECZÓR AKADEMICKI. Urządzony w dniu 5. stycznia br. w salach Sokoła-Macjerzy „Wieczór akademicki”, staraniem akademickiego Koła Stanisławowiaków, udał się w zupełności. Do ka-

Które dziecko z XIII-tej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dzieci

XIII. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fotografii _____

Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 20 stycznia.

dryla stanęło 100 par. Aranżowali pp. kpt. Wysocki i Smenda, Protektorat nad wieczorkiem przyjął pp. Wojewoda Des Loges, generał Kowalewski i prezes miasta, Chowaniec.

KOMISARZ SKARBOWY ZMASAKROWANY PRZEZ POCIĄG. Pościg pospieszny Nr. 302, prowadzony przez maszynistę Mydłaka, zdążający ze Stanisławowa w kierunku Lwowa, koło Bortnika przejechał na śmierć komisarza skarbowego, Obrowskiego. Gdy z pod kół wyjęto zwłok przedstawiały one widok strasznej masakry. Sp. Obrowski przechodził przez zamkniętą rampę i wtedy wpadł pod przyjeżdżający z zakretnu pociąg pospieszny. J. Z.

Włamanie do sklepu Uwiery.

(d) Ubiegłej nocy nieznanymi włamywaczami usiłowali dostać się do sklepu z towarami białymi Antoniego Uwiery przy ul. Halickiej 1. 10. Wieczorem przed godziną dziesiątą dali się oni zamknąć w kamienicy, poczem weszli do piwnicy, zerwawszy przy drzwiach trzy kłódki.

Tu w kurytarzu piwnicznym wzięli się do rozbijania sklepienia pod podłogą sklepu. W tym celu wybili już otwór długości metra, a 50 centymetrów szerokości. Gdy już mieli wylamywać deski pod podłogą sklepową, zostali jednak spłoszeni przez dozorcę domu, a z kamienicy uniknęli, otworzywszy sobie bramę przy pomocy wytrycha.

Właśnie krytycznej nocy p. Uwierca w kasie wertheimowskiej miał bardzo znaczną gotówkę.

Kronika sportowa.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ W HOCKEYU NA LODZIE O MISTRZOSTWO EUROPY.

AUSTRIA—FRANCJA 26:1 (0:1).

Austrjacy odnieśli wspaniałe zwycięstwo nad reprezentacją Francji.

FRANCJA—POLSKA 2:1 (1:1).

Gra zupełnie równorzędna, sędzia nie wyrobił jednej bramki, strzelonej przez Polaków z powodu spalonego.

Gra Polski stała na dość wysokim poziomie — i była o klasę lepszą niż w zawodach z Austrią.

SZWAJCARJA—WŁOCHY 13:0 (7:0).

Spodziewane zwycięstwo Szwajcarii.

Walka z lichwą we Lwowie.

(rs) W czasach ostatnich organa zwalczające lichwę i spekulację w naszym mieście rozwinęły nieco bardziej ożywioną działalność, niż w ubiegłych miesiącach, dając się tego we znaki sferom paskarskim i innym spekulantom.

Z pośród rzeźników i masarzy oskarżeni zostali w sądzie i magistracie następujący o lichwę: M. Dec, z ul. Ruskiej, Józef Kwiatek z ul. Grodeckiej, Zofja Teliczek, z ul. Akademickiej, Michał Buraczynski, z ul. Grodeckiej, Karol Szypa, z ul. Krakowskiej, Teofil Banaś, z ul. Żółkiewskiej, Franc. Pirożek, Klara Kranz i Hipolit Kanz, z ul. Krakowskiego, Józefa Medwidek, Michalina Przybylski, Marja Ziomek, Aniela Flaszcka, Anna Madejowska, Marja Haus, Anna Sopota, Józef Kramarzewski, Józef Kutaś, Franciszek Mi. dźwiecki i Stan. Budzicki z pl. Unji Brzeskiej, Marja Lewicka i Jan Hawrysz z pl. św. Zofji, Jan Chodorowicz z pl. św. Antoniego, Katarzyna Filipowska i Józef Kozaczek z pl. Gosiewskiego, Jan Jurkiewicz z ul. L. Sapiehy, i N. Piper z ul. Fredry.

Z kategorii kupców spożywczych dotarli się wbrew własnej woli na czarą listę: Sch. Gelber, z ul. Szajnochy, Ch. Fischer i Lora Katz, z ul. Węglowej, Izrael Zipper i I. Neubauer z ul. Bożniczej, L. Koerner z ul. Kochanowskiego, Józef Fleischer z ul. Piarskiej, M. Kahane z pl. Strzeleckiego, Ch. Auerbach, H. Gajek i Ch. Broch z ul. Żółkiewskiej, A. Gold z ul. Boimów, M. Timan z ul. Ruskiej, O. Lebedyńska z ul. Tarnow-

skiego, E. Bamse z ul. Źródlanej, oraz Natan Werker z ul. Kordeckiego.

Przy sprzedaży mąki narazili się na zarzut lichwy: M. Rubinfeld, K. Gronczyńska z Rynku.

Złą wagą pieczywa usiłovali podreperować swe finanse piekarze: J. Wojtalewicz z ul. Żółkiewskiej, R. Liebhaber z ul. Boimów i M. Birecha z Rynku.

O lichwę oskarżono Fryd. Messingową, właścicielkę restauracji.

Na butach i innych kaloszach usiłovali zarobić nadmiernie: Regina Baum, Ch. Sigal i F. Schneider z Rynku.

Galanteryjne towary sprzedawali na wagę złota: K. Krap i M. Jonas z ul. Łyczakowskiej, L. Zuckerhandel z ul. Kętrzyńskiego i M. Rubinstin z pl. Halickiego.

Ponadto do naszej redakcji zgłosił się nauczyciel Szkoły Przemysłowej p. Franciszek Hęk, skierowując publiczne doniesienie do magistratu na miejski sklep z mięsem w hali na pl. Halickim, w którym sprze awano nogi wieprzowe po 2 zł. 85 gr. za 1 pół kg., podczas, gdy w prywatnych wędliniarniach cena opiewa najwyżej 2 zł. 40 gr. za 1 pół kg. (1 zł. 60 gr. za 1 kg.). P. Hęk skierował doniesienie swe zaraz na miejscu na ręce posterunkowego nr. 333, który zanotował szczegóły nadużycia. Czy uczyniono już z tego urzędowy użytek, dotąd niewiadomo. Magistrat, który sam zwalcza lichwę, nie powinien dopuścić do jej uprawiania we własnej ekspozyturze na targu.

W NIEDZIELĘ ODBĘDĄ SIĘ ZAWODY NARCIARSKIE

w Sławsku, urządzone przez KTN. — które zgrupują niezawodnie na starcie elitę narciarską wschodniej Małopolski.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ

Akademickiego. Związku Sportowego we Lwowie odbędzie się w piątek dnia 15. stycznia br. o godzinie 20-tej (8-mej wieczór) w lokalu Związku przy ul. Łożyskiego 7.

Majątek ks. Windischgrätza.

Samych długów karcianych zapłacił 700 milionów.

(c) Jak wynika z informacji dzienników za ranicznych, ks. Windischgrätz, bohater światowej afery fałszerskiej w Budapeszcie, posiada olbrzymi majątek. I tak, ma on w komitacie Sarozpelak dobra o obszarze 8300 morgów, z czego 1000 morgów przypada na plantacje wina tokajskiego. Ponadto, jako jedyny spadkobierca osiemdziesięcioletniego ks. Alfreda Windischgrätza, ordynata dóbr tachowskich w Czechosłowacji, odziedziczył 20.000 hektarów, w tem wiele f. bryk. Żona jego, z domu hrabianka Szerchenyi, jest właścicielką dóbr o obszarze 40.000 morgów.

Ks. Windischgrätz już dwa lata temu znajdował się w trudnym wankach finansowych, wówczas jednak przyszedł mu z pomocą węgierski bank ziemski. We wrześniu roku ubiegłego starał się ks. W. o kredyt w Wiedniu. Jego zastępca prawny wystąpił o kredyt w Holandji, gdy jednak bankierzy zażądali, jako gwarancji, eksploatacji lasów, książę się nie zgodził. Podobnie było z inną grupą bankową, która zażądała w zastaw kosztowności rodzinnych, srebra stołowego i innych drogocennych pamiątek rodzinnych. Ostatecznie dostał miliard od bankierów paryskich, z czego 700 milionów koron wydał na zapłacenie długów karcianych.

Słynny bandyta jeszcze raz wymknął się pościgowi.

TOMESCU RANI TRZECH ZA NDARMÓW I ZMYKA.

Bukareszt, w styczniu.

Tylokrotnie pisaliśmy o bezprzykładnie zuchwałych czynach bandyty Tomescu, tego rumuńskiego Panicza, który operował zrazu ze swym partnerem Munteanu, a gdy ten poległ, zaczął sam trącając rękę dokonywać niezwykle śmiałych i odważnych, terroryzując kilka powiatów i drwiąc z państwa władzy.

Z nastaniem zimy oblawa, w której użyto składu kompanii wojska i żandarmerji, musiała ustać, podczas gdy bandyta, korzystając z gościnności chłopów, ukrywał się bezpiecznie i przeżył się z jednej okolicy do drugiej. Jednakże przez kilku dniami patrol, złożony z trzech żandarmerji, dowiedział się, że Tomescu przebywa

w pewnej gospodzie koło Cetatei. Żandarmerja wkroczyła z bronią gotową do strzału, lecz Tomescu, uprzedzony przez jakiegoś „konfidenta“, nie stracił przytomności i runął na wchodzących, błyskawicznie strzelając z rewolweru. Strzały były tak raptowne, że zanim zaatakowani zdążyli się opamiętać i zrobić użytek z broni, już tarzali się we własnej krwi. Każdy z nich otrzymał postrzał, mniej lub więcej niebezpieczny. Tymczasem Tomescu, jak zwykle, uszedł i znikł w gębiach obszernych lasów. Wysłana za nim w poszukiwaniu oblawa wróciła bez rezultatu.

Z trzech żandarmerji jeden ranny jest bardzo ciężko i prawdopodobnie przygodę swą przedłaci życiem.

CZECHOSŁOWACJA—BELGJA 2:0.

Mając zwycięstwo reprezentacji czeskiej nad belgijską — nie rokując Czechom dalszych sukcesów.

Równocześnie odbywający się międzynarodowy kongres dla hokej'u na lodzie postanowił przyjąć do Ligi nowych członków, a to: Polskę i Niemcy.

Odmówiono natomiast przyjęcia Szwecji, na skutek przesłania przez nią oficjalnego podania, oraz z tego powodu, że Szwecja nie obsłała warunkami turnieju w r. bież.

Kongres postanowił na przyszłość urządzać mistrzostwa Europy w zawodach w dziedzinie sportów zimowych, równocześnie z takimi zawodami olimpijskimi.

Następne mistrzostwo w hokej'u lodowym w n. 1927 postanowiono rozegrać we Wiedniu, ewentualnie w Londynie, to jest tam, gdzie warunki klimatyczne będą odpowiedniejsze.

ZWIĄZEK WĘGIERSKI PIŁKI NOŻNEJ PRZECIW PROFESJONALIZMOWI.

Kryte zawodostwo pozostaje nadal.

Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu węgierskiego związku piłki nożnej rozegrała się batalja o prezydium związku. Zwyciężyła grupa klubów, w sumie 101, zgadzająca się z krytym profesjonalizmem, przeciw grupie, złożonej z 36, oświadczającej się za czystym amatorstwem, która opuściła salę obrad, widząc się w mniejszości i nie mogąc doprowadzić do uchwały, wprowadzającej jawny profesjonalizm.

Najmniejsze małżeństwo.



Para karłów niemieckich, których skarcenie przypisać należy wadliwemu rozwojowi gruczołu tarczowego.

NASZ FILATELISTA.

RZUT OKA NA ROK 1925. — Z KRONIKI.

(mi) Otóż rok 1925 obchodziła Anglia, a z n'a i szereg państw europejskich i amerykańskich jako siedemdziesiątą rocznicę narodzin marki pocztowej. Anglia bowiem przyjąwszy projekt swego rodaka Chalmersa, postanowiła znieść opłaty gotówkowe przy nadawaniu listów zwyczajnych i przywazywania do każdego listu pokwitowania na złożoną należność wedle jego wagi, odległości miejsca przeznaczenia, tudzież za doręczenie złożoną i w myśl zadania Anglika Rowlanda Hila, jeszcze w roku 1840 przedstawionego wprowadzić jednolitą opłatę przez przyklejenie do listu malutkiego pokwitowania, protoplasty dzisiejszej marki pocztowej. Wszystkie też inne państwa poszły za przykładem praktycznej Anglii i w roku ubiegłym obchodziły 75 rocznicę narodzin marki pocztowej. Dlatego też odbyło się tyle rozmaitych zjazdów filatelistycznych, tyle wykładów i urządzono tyle bardzo wielkich wystaw, jak w Paryżu, Brukseli, Monachium, Moskwie, Hamburgu, Wiedniu i Pradze, prócz mniejszych w rozmaitych mniejszych miastach. Z tego też powodu urządziła w następnym roku Nowy York największą wystawę, która swym ogromem ma zadziwić świat cały. Tej wystawie w następnym numerze poświęcimy — wzmiankę.

Drugi jubileusz obchodziła w ubiegłym roku filatelistyka z powodu sześćdziesiątej rocznicy dopuszczenia do obrotu pocztowego karty pocztowej. Mianowicie generałny pocztmistrz cesarstwa niemieckiego Dr. Stephan, który wiekopomnie położył zasługi około wprowadzenia najpoważniejszych ulepszeń w maszynie pocztowej świata, któremu jako twórcy światowego wzorku pocztowego zawdzięczamy jednolitą opłatę i możliwość porozumiewania się z najodleglejszymi zakątkami, otóż ów Stephan postawił w Niemczech wniosek wprowadzenia obok listu, wymagającego okładki adresowej, uproszczonego sposobu w przesyłaniu krótszych wiadomości przez dopuszczenie karty. Wniosek ten jednak odrzuciła kamaryla Wilhelma I, natomiast jako nader praktyczną nowość, zaprowadziła u siebie owa Austria, której konserwatyzm był przysłowiowy i pod nazwą kartki korespondencyjnej w dniu 31 grudnia 1865 po raz pierwszy ujrzała światło dzienne.

Także owa bezpretensjonalna kartka widokowa, krótko widokówka zwana, obchodziła w ubiegłym roku pięćdziesiąt lat swych urodzin. Mianowicie pewna duża fabryka niemiecka postanowiła we formie mniej uciążliwej a więc jako reklamową, przesyłać życzenia noworoczne swym odbiorcom i znajomym i w tym celu umieszczała na wewnętrznej stronie kart korespondencyjnych wzdłuż zabudowań swej fabryki oraz życzenia noworoczne. Ten sposób korespondowania tak dalece znalazł zastosowanie w całym świecie, że powstały liczne zakłady przemysłowe jako wytwórcy kart widokowych, w których ma zatrudnienie cała armia urzędników i robotników, powstały liczne handie widokówkami, którymi posługują się bardzo chętnie wszystkie warstwy społeczeństwa, pragnąc porozumieć się na odległość kilku słowami, zostawiając dłuższe opisy wymownym wyrazom obrazka.

Także w dziedzinie przewozu poczty zaznaczył się ubiegły rok olbrzymim postępem. Pomijamy zastosowanie służby samochodowej do szybszego przewożenia poczty w okolicach, których nie przecinają szyny kolejowe, ale godzi się poświęcić krótką wzmiankę o wiele nowszemu jak niemniej o wiele szybszemu środku komunikacyjnym, którym jest lotnictwo.

Przed wojną, w roku 1912 stworzył światowy rekord chyżości okręt niemiecki „Vaterland”, który wypłynął z Cuxhaven przebył przez ocean atlantycki podróż do Nowego Yorku w ciągu

tylko 162 godzin. Rekord ten utrzymał się aż do października ubiegłego roku. Wtedy bowiem Zepelin III, tę samą podróż z Friedrichshafen po nad Atlantykem odbył w ciągu 91 godzin, przewożąc oprócz czterech podróżników i pilota także 150 kilogramów poczty listowej, po największej części znaczenia filatelistycznego.

O niedalym „interesie” doniosły onegdaj dzienniki berlińskie. Oto w saskim mieście Stadtilm prowadzi w samym rynku bardzo bogobojny kupiec, nazwiskiem Andrzej Kahle handel markami pocztowymi. Na okres przedświąteczny postanowił p. Kahle zaopatrzyć swój skład w nadzwyczajny zapas rzadkości filatelistycznych i w ten sposób prócz sławy zyskać grubszą peniądz. — Chodziło tylko o wynalezienie odpowiedniego zbioru i o możliwie najłatwiejszą sposobność do zdobycia tegoż. I pamięć przyszła mu w pomoc: przypomniał sobie bowiem wiadomość z dzienników, że dyrektor banku Glatz w pobliższym mieście Arnstadt otrzymał za wspaniałe swe zbiory filatelistyczne na wystawie hamburskiej bardzo wybitne odznaczenie i postanowił przyjść w posiadanie owych zbiorów. Udałszy się do Arnstadt, gdzie nikt go nie znał, zawarł znajomość z urzędniczką dyrektora Glatza, której jej powierzył opiekę nad zbiorami i podczas jednej ze schadzek dowiedział się o bliskiej podróży p. Glatza w sprawach banku do Berlina. Tej chwili oczekiwał Kahle i kiedy przekonał się o tem, że urzędniczka została w domu sama, rzucił się na nią celem ubezwładnienia jej i zrabowania zbiorów. Zawiodł się jednak, gdyż owa urzędniczka przez wybiecie szybko zwróciła uwagę przechodniów, którzy oddali pomyslowego kupca w ręce sprawiedliwości. Onegdajszy wyrok: rok ciężkiego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez przeciąg trzech lat.



ILUSTRACJE nasze przynoszą nowe znaczki portug. kraju Niassa po 15 c. i Nowej Gwineji po 1 penny.

NOWOŚCI

POLSKI zarząd pocztowy wydaje nowe znaczki po 30 groszy z podobizną monnika króla Jana Sobieskiego.

ALBANJA wydała z wizerunkiem nowego prezydenta nową serią po 1, 2, 5, 10, 15, 25 i 50 kwint i po 1, 2, 3 i 5 franków, które w dniu 21-go stycznia w obrocie się znajdują.

ALGIER ma nowość po 80 centymów barwy czerwonej i po 1 fr. 5 c., tudzież barwy fioletowej po 3 fr.

LOTWA otrzyma nowe znaczki po 5 i po 10 lat, które po kilku tygodniach będą do nabycia.

KLUB FILATELISTÓW zawiązał się w Kołomyji z inicjatywy p. Władysława Sozańskiego, który przyjmuje zgłoszenia dalszych członków. Adres: Wł. Sozański, Kołomyja, ul. Staromiejska.

Niezwykły podróżnik.



Jeden z akrobatów z cyrku Hagenbecka w Berlinie na pokładzie okrętu zdążającego do Europy.

Kronika kołomyjska.

Kołomyja, w styczniu.

PROPAGANDA ZA WEWNĘTRZNA POZYCZKA PAŃSTWOWA. Za przykładem Lwowa poszła Kołomyja, urządzając staraniem Organizacji Narodowej zebranie obywatelskie w Duanie ludowym, na którym po kilku przemówieniach uchwalono wezwać rząd, sejm i senat do bezwzględnego uchwalenia wewnętrznej pożyczki państwowej w celu ratowania złotego. — Celem zorganizowania i przeprowadzenia zbiórki złota, srebra i walut jako ofiar na rzecz Skarbu Państwa wybrano komitet — złożony z najpoważniejszych osobistości miasta i powiatu.

KŁĘSKA BEZROBOCIA nie ominęła i naszego miasta kresowego. Wśród bezrobotnych szerzy się ostatnia nęka. Celem przyjęcia im z pomocą otworzył Magistrat kołomyjski herbaciarnię oraz kuchnię, w której wydawane będą także tanie obiady dla ubogiej a bezrobotnej inteligencji. Myśli tej przyklasnąć należy, a samemu dziełu użyć najcenniejszego poparcia. Prowadzenie i zaprowadzanie kuchni zajęła się tułajsza Narodowa Organizacja Kobiet, która też przyjmuje na ten cel wszelkie dary.

DROŻYZNA wzrasta i w Kołomyji, zmieniła z taniości. Ostatnio podróżul bardzo opadł, a to skutkiem przerwania przez kreg mostu na Pracie i wstrzymania dostawy drzewa z okolicznych lasów rządowych i prywatnych. Cena cetera drzewa opałowego dochodzi do czterech złotych! Uhoga ludność otrzymuje opał z Magistratu bezpłatnie lub po niższych cenach.

Również podnieśli cenę maki i chleba nasi piekarze i handlarze, lecz znaczna ich część ukłoniła się przed interwencją Starostwa wysokiemi przyzwani.

WENTA ŚWIĄTECZNA na dochód Tow. Szkoły ludowej przyniosła czyste dochody około 1000 zł.

WIEC UKR. PARTJI RADYKAŁNEJ odbył się tu niedawno przy dość skromnej liczbie uczestników. Wiece uchwały między innymi rezolucję, domagającą się przeprowadzenia reformy, reformy bez wyjątków i wyborów do rad gminnych.



SPRAWY GOSPODARZE

X. MIĘDZYNARODOWE TARGI WIEDEŃSKIE WIOSENNE odbędą się w czasie od 7—13. marca 1926. Wizy paszportowe austriackie na Targi Wiedeńskie zupełnie zostały zniesione, a zastąpił je li tylko karta wolnego wstępu na Targi. Kupiectwo, wybierające się na Targi Wiedeńskie, ma prawo korzystać z opustu w wysokości 33 i 1/3 proc. na Polskich Kolejach Państwowych, 30 proc. na kolejach czeskosłowackich i 25 proc. na kolejach austriackich. Wiedeńskie Targi Wiosenne

zapowiadają się, jako jubileuszowe, w sposób dotychczas nienawiasty, tak, że nie tylko wszystkie państwa europejskie zapowiedziały swój udział w Wiedeńskich Targach Wiosennych, lecz także i państwa zamorskie zgłosiły wybitny udział w X. Międzynarodowych Targach Wiedeńskich. Informacji udziela: Honorowe Przedstawicielstwo Międzynarodowych Targów Wiedeńskich we Lwowie, ul. Legionów 5.

Ludzkość przetrwa jeszcze trylion lat.

Opinia wybitnego uczonego amerykańskiego.

Ci, którzy obawiają się niedalekiego końca świata, mogą się pocieszyć. Planeta nasza, liczący wszystkie około dwóch miliardów lat, przetrwał dopiero zaledwie jedną pięćset-tysięczną część swego przypuszczalnego istnienia. Ludzkość do udośonalenia swego rozwoju ma przed sobą jeszcze

tak drobny okres czasu jak trylion lat.

Tak twierdzi przynajmniej dr. Moulton, profesor Astronomii na uniwersytecie w Chicago, w wygłoszonej niedawno w Amerykańskim Towarzystwie Postępu Wiedzy mowie, która wzbudziła w świecie naukowym żywe zainteresowanie.

Krwawy napad na pociąg.

(c) Z Meksyku nadeszła wiadomość o krwawym napadzie rabunkowym bandytów na pociąg między Meksykiem a Guadalajarą. Napadu dokonało 20 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów. Wynarodowali całą większą część podróżnych, bez zranień ciężko śledzili żołnierzy, którzy stanowili eskortę pociągu. Po dokonaniu tego podżądli pociąg wraz ze znajdującymi się trupami i ranionymi, sami zaś odjechali na lokomotywie, unosząc ze sobą, jako łup 300.000 perów. Aby umożliwić pościg, poprzecinano połączenia telegraficzne. Charakterystycznym jest, że na czele tej

bandy stoł były pułkownik wojsk amerykańskich.

Z najnowszych depesz, jakie nadeszły w tej sprawie, wynika, że bandyci wykonali napad na pociąg w przekonaniu, że jedzie nim generał Ferrel, którego chcieli zamordować. Z pod szczytów spalonego pociągu wydobyto na razie 20 trupów. Ani jeden wagon nie ocalał, wszystkie padły pastwą płomieni. Lokomotywe, na której bandyci uciekli, znaleziono o kilka stacji dalej, wyrzuconą z szyn.

ZAPISKI.

OSTATNI NUMER „WIADOMOŚCI LITERACKICH” (nr. 2 z dnia 10. stycznia br.) zamieszcza niezwykle ciekawy, obszerny wywiad pióra Reżyny Reicherówny z znakomitym germanistą

prof. Zygmuntem Lempckim. W wywiadzie tym wypowiada prof. Lempcki szereg bardzo ciekawych uwag na temat nowoczesnych badań nad literaturą i najnowszymi zjawiskami w literaturze niemieckiej. (KB).

„SCENA POLSKA”, organ Związku Art. Scen Pol. (rok 7 — zeszyt 3). Nowy numer tego nie-

zwykło sumienne prowadzonego pisma, poświęconego zagadnieniom i sprawom zawodowym teatru zamieszcza duży artykuł znanego krytyka warszawskiego p. Adama Zagórskiego pt. „Zagadnienie sceny i zagadnienie widowiska”, omawiający bardzo szczegółowo i rzeczowo powstanie i rozwój pojęć sceny i widowiska. Kronika zawiera: Literaturę dramatyczną, omawiającą najnowsze sztuki Francji i Włoch, literaturę teatrologiczną (J. Kotarbiński „Aktorzy”), w końcu czasopiśmiennictwo teatralne (ankiety teatralne). Zeszyt uzupełniają sprawy organizacyjne, bibliografia teatralna i archiwum (rok 1925). (KB).

Humor zagmatwany



Krzyk serca.

— Co się mówi uprzejmemu panu który ci dał cukierka?
— ... Jeszcze!... (Excelsior, Paryż).

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYŻEWSKI

OGŁOSZENIA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Maksymiliana Mohra
Lwów, Podleskiego 9. — Tel. 25-53.
10976

Specjalista chorób skórnych i weneryczn.
D. M. EISENBERG
RYKSTUSKA 34 ord. od 11—113—6. 139

Dr. Zygmunt Selzer
specjalista chorób nosa, uszu, gardła i krani
mieszka obecnie 38161
Lwów, ul. Jagiellońska 7. Tel. Nr. 27-99.

ZAKŁAD
DENTYST. Dr. med. W. Grobi H. Grob
Lwów, Legionów 29. Tel. 29—91. 2

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheek
ul. Trybunalska 4
(ob. Rynku) Tel. 48-11
ord. od 8-9 i od 12-5.

KOZMATE

DO wydzierżawienia Pracownia cukiernicza. — Wiadomość
Sępczy 47A. 10633

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 4 I. p.
10506

POSZUKUJE wspomóc do działu modniarskiego z małym
kapitałem, tylko osoba fachowa. Wiadomość: „The Rose”
Kopernika 7. — 10744

1 ZŁOTY kosztuje każda reperacja złowicza u Outermana —
Sykstuska 14. 141

Maty; maszyny ręczne, rły, fre-
dze, ondulowanie k ronek, odciążanie wz rów.
obciążanie guzików — wykonuje wzorowo Zakład
haftów M. Kozłowski, obok szkoły kroju
i szycia. — Sprzedaż fo m — Pracownia suk-
kien. — Akademicka 22, I. p. przez ganek lub
Koralnicka 1. — Telefon 35—43. 10966

FRYZJERKA — MANIKURZYSTKA oaduluje masaż twarzy
uczoła we Wiedniu, poleca się P. T. Najnowsze fryzury
z ozdoblac. Boimów 6, II. p; Kantorowa. 10959

FORTEPIAN do ćwiczeń na godzinę — także lekcje tanca;
Horay, Hoffmana 16, od 3—8. 10947: —

DLA MŁODEJ inteligencji! Można zarobić do 15 zł. po-
wieszając kilka godzin dziennie — pierwszeństwo ma
studentki i studentki. Zgłaszać się: Hotel George'a 33 pokój
pomędzy godz. 10—13 i 4—7 ponad 10030

PUNKTUALNIE, solidnie i tanio szyje płaszcze kostiumy
suknie itp. ul: św. Wojciecha 16 II: p. Baśchowa
10644 —

BOZ. MASAŻYSTA z ograniczoną praktyką wykonuje wszel-
kie zabiegi: masaż twarzy, isyjas, paraliż za umiaro-
wanem wynagrodzeniem; z braku znajomości listownie do
W. N. pod P. J. 10679

POSADĘ biurową w przedsiębiorstwie przemysłowym otrzy-
ma osoba która do tegoż pożyczyc 500 dolarów. Kapitał
zabezpieczony — zwrot 750 dolarów w lipcu br. Listow-
nie do Administracji pod PRZERWA. 10683

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy — przyjmuje panie
Asnyka 9, drzwi 2. 3448

AKUSZERKA samotna przyjmuje panie: Józefata nr. 3 partez
Deutscharan. 3673

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości; WAŁOWA
27 (dom kantoru wymiarowy) partez prawy przez podwórze
10991

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, SOBIE-
SKIEGO 30 partez 10030

NAPRAWA zegarków pod kierownictwem fachowców się
szwajcarskich skutecznie Outerman Sykstuska 14, 43 —

PRZYJME kilku panów lub panie na smaczne, domowe obiady
po 1.30. Zgłoszenia od 10 do 2 głej. Zybilkiewicza 21 —
I: pietro, Szefferowa, zadzwonić. 10934: —

500—600 ZŁ. pożyczki pożyczka krótkoterminowo solidnie
przemysłowiec kawaler. Listy pod PODKŁAD K. do Ad-
Wiek Nowy: — 10041: —

WSPÓLNIKA (CZKE) z gotówką 3.000 zł. poszukuje: Listy pod **OWARANCJA** do Adm: Wiek: 10908: —

POSZUKUJE 300 zł: pożyczki dwumiesięcznej. Listy pod **PODKŁAD** do Adm: Wiek: 10909: —

ZWRACA się uwagę, że znana powszechnie najlepsza **MANIKURZYSTKA** pracuje nadal w salonie fryzjerskim T. Adler, ulica Szustarska 2. 10910:

POSZUKUJE wspólnika do pierwszorzędnej lokalu w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem działu i ogólnych warunków pod M. S: 200 Adm: Wiek: 10920

WOLNE POSADY.

ZDOLNA manikurzystka na 50 proc. przyłmnie Goldstein — plno Bernardyński 17 10871

POSZUKUJE kucharkę lub kucharkę. Restauracja Kosów — Kołomyja — Pruchanowicz. 121

STENOGRAFI wyucza wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny. Warszawa. Dep. 16. 28

SŁUŻĄCA do wszystkiego tylko z dobrym poleceniem potrzebna. Zgłoszenia w aptece przy ulicy Piekarskiej 45: 10745

SŁUŻĄCA do 4 osób z dobrymi poleceniami do wszystkiego potrzebna od 1 lutego. Zgłoszenia: Kubińska — ulica Teatryńska 7. — 10634

POTRZEBNA służąca zaraz do wszystkiego, dobrze gotująca z najlepszymi świadectwami. Pułkownikowa Dąbrowska — Leona Sapichy 41. 10970: —

POSZUKUJE się młodej, zdrowej mamki do wstąpienia zaraz. Zgłoszenia od 11—12 Lefwela 2. II. p. I: schody. 10980

POSZUKUJE korespondentki—buchalterki na 1 godzinę dziennie. Zgłoszenia: Fabryka szolarska Kiezasel. Zródlana 9: 10964: —

OSOBĘ STARSZĄ NAJCHĘTNIEJ WDOWE PO KOLEJARZU — PRZYJMIĘ DO PROWADZENIA DOMU Zawłodowa stacji Głęboko. Podać dokładne osobiste szczegóły: 132: —

ZDOLNĄ skrytkę, najchętniej z branży papierowej poszukuje SIGMA, Bernstein 16. 10961

POSZUKIWANA dobra kucharka na wyjazd. Zgłoszenia u dozoroweli. Małockiego 6. 10945: —

POSZUKUJE się: lokaja i kucharkę z dobrymi świadectwami. Warunki: bezdzietne małżeństwo i konieczność znajomości języka niemieckiego. Otrzymała mieszkanie i dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia od godz. 12 do 3 w biurze Spółki Aktywnej Eksploatacji Soli Potasowych pl. Smolki 5 — u Dyrektora Koelichena. 10949

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Sykstuska 44. II. p. na prawo. — 10956: —

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami potrzebna do wszystkiego zaraz. Zielna 32. drzwi Nr: 9. 10958: —

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwami — do dwójka osób i 4-letniego dziecka od zaraz poszukiwana: Sykstuska 32. I. p. od godz. 5—6. 10962: —

DZIEWCZYNKĘ z porządnego domu do nauki przyjmie Zakład haftarski **ADĘLA**, Kępczyńskiego 24. 10939: —

DOZORCA zostanie przyjęty do kamienicy w śródmieściu: pierwszeństwo ma posiadający stancję w 2-letniej dzielnicy do odstąpienia dla obecnego dozorcę ewentualnie dopłace; Listownie do Wiek: Nowego pod **DOZORCA**. 10527: —

SŁUŻĄCE z gotowaniem i praniem zaraz przyłmnie. Bohosiewicz, Sapichy 37. — 10835: —

TRYKOTARNIA, Teatryńska 1 A. poszukuje maszynistki do 16—Kl. 10896

KUCHARKI dobrze gotującej młodej do trzech osób poszukują od 15 stycznia. Zgłaszać się tylko z dłuższymi świadectwami i tutejszymi poleceniami na ul: Dunia Borkowskich 1. 32 popołudniu. 10897

POSZUKUJE się zaraz uzdolnionej panny do Wędlinarni: Krakowska 26. — 10917

AGENTÓW katolików poszukuje do sprzedaży polnych obrazów: Lwów. Tkacka 19. — 10918

PRALNIA JAPONSKA ulica Pańska Nr: 11 A. poszukuje zdolnej ekspedientki. 10925

„WIEK NOWY”

pomieszcza stale:

w poniedziałki — felieton tygodniowy Raerfa i przegląd sportowy.

w wtorki — przegląd mód,

w środy — dodatek pawleściowy,

w czwartki — dział filatelistyczny,

w piątki — dział szachowy,

w soboty — tygodniową kronikę ilustrów., listy ze stolicy, kinematogramy Roliego i kątek kobiecy.

KAWALER lat 25 sympatyczny, pragnie wyjechać do Kanady lub Ameryki, wobec czego poszukuje towarzyszy (żony). Zgłoszenia pod **WYJAZD** do Adm: Wiek: 143: —

WDOWIEC lat 50, mający urzędniczą pensję, ożeni się. — Zgłoszenia pod **DOBRBYT** do Wiek: 10906: —

PANNA młoda elegancka, ładna, z posagiem, mieszkanie — wyjdzie zamąż za człowieka na stanowisku. Zgłoszenia pod **MIĘZALNA** do Adm: Wiek: 10937: —

KAWALER lekarz, na rządowej posadzie, elegancki dyspozycyjny, poszukuje żony niezależną. Zgłoszenia pod **TEMPERAMENT** do Adm: Wiek: 10938: —

IZRAEL, panna przystojna Intel: i młoda, nozna panna rufel: na stanowisku w celu małr: Listy pod **ERATO** do Adm: Wiek: Nowego. —

KAWALER, wiek średni agronom, posiadający gotówkę — z braku znajomości pragnie poznać starszą pannę lub wdowę w celu małr: którąby posiadała gotówkę lub majątek ziemski dla wspólnego szczęścia. Zgłoszenia pod J. G. post. restante **ZADWORZE**. 10907: —

Kupują złoto, brylanty, diamenty, perły, płacę najwyższe ceny — LWOWSKI, Jagiellońska 2. 3

POŚAD POSZUKUJĄ.

OSOBA lepsza, starsza zajmie się samodzielnie gospodarstwem u jednego pana lub dwójka osób najchętniej na probostwie. Listy do Wiek: pod **GOSPODARSTWO**. 10815

POSZUKUJE posady jakiegokolwiek posiadani egz. akademicki handl: Zaskawo zgłoszenia pod **PILNA** do Wiek: 9012

UZDOLNIONY pomocnik z branży papierowej poszukuje jakiegokolwiek zajęcia zaraz. Zgłoszenia: Fr: Bodakiewicza, Akademicka 14. — 9010

UBOGA DZIEWCZYNA poszukuje miejsca pomocnicy bielizniarki lub innego zajęcia. Zgłoszenia do Adm: Wiek: Nowego pod **ALEKSANDRA**. 9013

OBEJME miejsce kucharki—gospodyni u adwokata za przeprowadzenie procesu majątkowego. Listy do Wp. Auerbachów, Janowska 26. dla kucharki: 10963: —

KAWALER lat 24, poszukuje posady najchętniej we dworze. Posiada 1 rok praktyki pomocnika gospodarczego i 2 letnia praktykę kancelaryjną. Łaskawe zgłoszenia do Administr: Wiek: pod **PRACOWITY**. 142: —

BARDZO biegła stenotypistka i korespondentka polsko—niemiecka posiadająca kilkuletnią praktykę i nowa poszukuje posady. Zgłoszenia pod **RYTYNOWANA** 2 do Administr: Wiek: Nowego. 10951

POSZUKUJE posady do dziecka lub za służącą, najchętniej na wyjazd — umie szyc jakoteż rozumie się na gotowaniu. Zgłoszenia listownie Wyspiańskiego 15. Janina Kudciska 10952

ZA WYROBIENIE posady woźnego lub portjera, dam 50 dolarów. Do Adm: Wiek: pod 50 **DOLARÓW**. 10949: —

STARSZA Intel: wdowa przyłmnie zajęcia jako gospodyni—kucharka w spokojnym domu, najchętniej u jednej lub dwóch osób. Zgłoszenia listownie pod **UGODA** do Adm: Wiek: Nowego. — 10956: —

BIEGŁA stenotypistka, korespondentka niemiecka, francuska, poszukuje zajęcia na kilka godzin popołudniu. Listy pod **AKADEMICZKA** do Adm: Wiek: 10911: —

KOBIETA w średnim wieku poszukuje zajęcia, najchętniej na wyjazd. Wiadomość: Biłczewskiego 10, u dozorcy. 10913

STENOGRAFISTKA polsko—niemiecko—francuska poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod **CHRZESCIANKA** do Administr: Wiek: Nowego. — 10919

FOTOGRAF — amator z praktyką w bromojdach i przedrakach szuka zajęcia. Oferty pod **ABSOLWENT** do Adm: Wiek: Nowego. — 10921

KUPNO I SPRZEDAZ

KUPIJE meble, fortepiany, planiny, obrazy, dywany — tyki itp Zgłoszenia z grzecznością Rynek 42 Henna Markle—wicz, sklep korzenny. 10688

MASZYNY do pisania okazynie sprzed lub wynajmiesz Kolesza — Sykstuska 10. 10850

KUPIE 5.000 starych cegieł z dostawą. Zgłoszenia pl. Bernardyński 1. 9 Jan Labosiewicz, 10639: —

PARCELE budowlane od 100 sążni i na raty do sprzedania na Kleparowie: Wiadomość adwokat Morawiecki Bourlarda 4. 10850

RZEZNIICY! Noże angielskie i „bielizniaki” nadeszły. — Fr: Rentschler, Legionów 37. 10657

KUPIE PIANINO używane w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod **ZOFIA** H. 77

SZUBY PODRÓŻNE z baranów, szopów, wilków są na składzie iasno. Magazyn futer Wróbel Halička 20. 10980

ZŁOTO srebro, perły, brylanty, diamenty kupuje po najwyższych cenach: Osterman, Sykstuska 14. 42

FORTEPIAN krzyżowy krótki, płyta „Reform” sprzedam tanio. Kopernika 26 parter oficyny. Skleparski. 10544

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatołowe iasne „Maki” na wagę sprzedaje najtaniej ENIS Skarbkowska 6 (obok kina Lew). 10793

I ZŁ: KOSZTUJE każda reperacja złołnicza, włączona stanicie tylko u Mandia, Kopernika 14. 10792

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta, wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński Nr: 2. — 10791

SPRZEDAM tokarnie „Aster” precyzyjną kompletną, nożna do motoru. B. Janowski, Lwów, Czarnieckiego 2. 10646

FORTEPIAN do nauki sprzedam lub wypróżcze. Kolesza — Sykstuska 10: — 10659

KANARKI samce dobrze śpiewające i samice do sprzedania. Duszyński, Zimorowicza 5. 10730

FORTEPIAN lub pianino kupie. Gotówka. Nowacki, Pańska Nr: 17. — 10683

FUTRO pierwszorzędne okazynie za 400 zł: do sprzedania: Paszka Hansmana 1. M. Kluk. 10951: —

BUDZIKI precyzyjne regulowane po zł. 10.50 — sprzedaj: Osterman, Sykstuska 14. — 140

KUPIE urządzenie sklepowe (kolonialne). Sauberman, ulica Kollataja 2 Sklep wodek. 10973: —

FORTEPIAN krótki do nauki sprzedam lub wypróżcze na dłuższy czas. Heiman, Sw. Zofii 15. 10977

REALNOŚĆ, ulica Lwowska koczna wraz z wolnymi pokojami kuchnią, stajnią, wozownią, ogrodem, umeblowaniem. Wiadomość: Adwokat Mass, Żółkiewska 35 od 3—5: 10975

KUPIE Fiat 501 Lounder. Proszę o nadesłanie listów w jakim stanie, jaki wyrost pierwszy czy drugi i ceny. — Pośrednictwo wykłaczające. Do Adm: Wiek: Nowego pod „Fiat 501 gotówka”. 10817: —

KUPIE maszynę ponczosznicza. Zgłoszenia: Wawer, ulica Sw. Marcina 1. 127. — 10960

DOBERMAN młody przymieszany do sprzedania. — Ulica Stoleczna 1. drugie piętro. 10944: —

FORTEPIAN prawie nowy 600 pianino okazynie sprzedania. Nowacki, Pańska 17. — 10946

SPÓD do futra kozy angielskie sprzedam za 40 zł. Ulica Wyspiańskiego 18, parter. 10948

MASZYNA „Remington” mod: 19 w doskonałym stanie — okazynie do sprzedania. Oglądać w sklepie kof: Brańskie, Paszka Mikolascha. 10954: —

PIANINO mahoniowe, stylowe, niemieckiej marki, krzyżowe płyta metalowa, sprzedam **MONIUSZKO**. Zimorowicza 10: 10955

OKAZJA! Kurka damska Nutriety, świetna miska, płaszcz damski pluszowy sprzedam za bezcen. Sklep Koronowy — Sapichy 9. — 10928: —

ROWER w dobrym stanie okazynie kupie. Listownie pod **SPORTOWIEC** do Adm: Wiek: 10931: —

SPRZEDAM parcele 280 sążni Persenikowska. Listownie pod **PARCELA** do Adm: Wiek: 10932: —

MASZYNA PONCZOSZNICZA Wedermana” Nr. 10 w dobrym stanie, z wszelkimi przyborami do sprzedania. Oglądać można w Zakładzie „Nowego” Jagiellońska 18: 10935

FISHARMONIA amerykańska do sprzedania. Listownie pod **AMERYKANSKA** do Wiek: 10781

FUTRA podróżne, szopy i miastowe marki oba w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Oglądać od 10—1 i od 4 do 5. Zyblikiewicza 19 telefon 34—51. 10933: —

SPRZEDAM lub zamienię 12 morgów pola, trzy lasy, obok kamionki Sniutłowci, za realność na przedmieściu Lwowa. Wiadomość: Gródecka rozłtka, Wędlinarnia Pierzek. 10895

12 MORG. obrobione, budynki inwentarz sprzedam. Ulica Zyblikiewicza 12, parter. 10902

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

SKRADZIONY dowód osobisty na nazwisko Jan Böhm — ubieważniany. — 10755

UMIĘWAŻNIA się kartę na broń, wydana dnia 30 stycznia 1924. L: 82/1. przez Starostwo w Łancucie na imię Leona Kiszalkiewicza. zezubiona w Równem. 76

WILCZUR duży ciemny, zwię się **DZOK**, zginął — uprasza się o odesłanie za nagrodą: Dzwernickiego 15. — fabryka Bracia Micholek. 10924

MAŁŻEŃSTWA

SYMPATYCZNY brunet, lat 24 ze średnim wykształceniem ożeni się za wyrobienie posady. Zgłoszenia pod **MIMOZA** do Adm: Wiek: 144: —

NAUKA

NIEMIECKIEGO wycieczni szybko oryginalna metoda od podstaw; konwersacja, korespondencja, stylistyka. Listy Administracja GERMANISTA. 10889

AKT WIECZORNY w pracowni malarskiej — Batorego 34 IV, p. rozpocznie się 16 hm. (sobota). Zgłoszenia co-dziennie popołudniu. 10848

FILOZOFKA na skończeniu poszukuje lekcje z zakresu gi-mnaz. lub seminar. za zapłata względnie za obiady. Wa-runki przystępne. Zgłoszenia do Administracji Wtoku N: pod SOLIDNOŚĆ. 9014

SOKSI kłowo otworzona szkoła gimnastyczno - bokserska Związku Strzelców Polskich przyjmie wpisy na sze-ściomiesięczny kurs nauki boksu codziennie od godz. 7-8 wieczorem Zielona 7. 10866

BATIK, SZTUKA STOSOWANA KILIMY ARTYSTYCZNE: Lekcyj zbiorowych lub osobnych udziela E. Korytkowa — ul. Lyczakowska 3 II. p. Zgłoszenia codziennie. 10854

WYUCZAM francuskiego szybko łatwa metoda. — Udzielam konwersacji. Godzina 1 zł. Listy do Wtoku pod FRAN-CUZKA. 10533

CELUJĄCY uczeń gimnazjalny, obecnie student wydziału humanistycznego, z powodu braku środków udzieli lekcji najchętniej za mieszkanie. Listy do Wtoku pod WOLA. 10638

POSZUKUJE na prowincje nauczyciela (ki) do 2 dzieci szkoły ludowej i wydziałowej z początkami gry na for-tepiano ewent. języka francuskiego. Posada zaraz do ob-jęcia. Adwokat Dr: Weissmann Łopatyn. 10969

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKÓJ kawalerski dla 2 panów do wynajęcia; Wypła-d-skiego 6 właścicielka także wspólny pokój dla pańki. 10824

MIESZKANIE 5 pokoi, kuchnia, przedpokój łazienka, ele-tryka, gaz; I. piętro słoneczno do wynajęcia za czynszem trzyletnim z góry. Wiadomość Gołaba 15 parter biuro 10819

SYNONIOWKA 18 minut od tramwaju 8 — 1 pokój, kuchnia do wynajęcia. Wiadomość M. Drozdowski 4-6 popł. 10818

DAMSKI krawiec poszukuje 2 pokoje na pracownię krawie-cka w śródmieściu za dobrą zapłatą miesięczną. Listy do Wtoku pod DOBRA ZAPŁATA. 10816

DO wynajęcia 2 duże słoneczne pokoje z kuchnią przy in-terfeatnej rodzinie. Wkład potrzebny na odnowienie 1500 złotych zwrotnych według umowy; Kleparów tuż za ro-gatka. Zgłoszenia listownie do Administracji Wtoku No-wego pod Kleparów. 10851

POSZUKUJE 2 lub 1 pokój kuchnia za czynszem według umowy. Propoz. do Wtoku pod S. Ł. 10862

DWÓCH kawalerów poszukuje eleganckiego pokoju z kom-fortem i osobnym niekrującym wejściem w I. dzielnicy; Zgłoszenia pod OSOBNIE WEJŚCIE do Administ. 10860

EMERYTKA nauczycielka szuka skromnego pokoiku za le-kcje ze szkół powszechnych, gimnazjalnych i pomoc w gospodarstwie. Wiadomość pod SATURNINA u siostr Al-berisack ul. Złota 6. 9015

SKLEP, pokój i kuchnia jest do odstąpienia. Wiadomość: plon Potockiego 44. w sklepie. 10704

POKÓJ umeblowany samotnej osobie odnajmo. Szkarpowa 1, 4. piętro, przez ganek. 10709

UMIEBLOWANY pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Leona Bartelby 2, II. piętro drzwi 9. 10771

POKÓJ z utrzymaniem lub bez. Turcecka 3, m. 12. 10787

WYNAJME zaraz jednej solidnej osobie nieumeblowany po-koj w okolicy Tarnowskiego. Oferty składać w Admini- stracji Wtoku pod MAISTER PRAW. 10972

2 AKADEMIKÓW poszukuje pokoju z osobnym wejściem bez utrzymania w okolicy starego uniwersytetu. Listownie do Adm: Wtoku pod SOLIDNI. 10971

LOKAL o trzech dużych wystawach wraz z urządzeniem — w śródmieściu pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz do odstąpienia. Wiadomość pl: Marjański 5, Magazyn Ka-letuszy „Aurelia”. 10968

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla 2 panów do wynajęcia zaraz. Tarnowskiego 19, drzwi 5. — 10963

LOKAL w centrum miasta frontowy na I. piętrze do od-stąpienia. Wiadomość: Krzysztofowicz Małeckiego Nr. 4; 10953

GRZYBKI pastionki na mieszkanie. Józefuta 11 II. piętro, na prawo. — 9016

ULICA Lindego 3. szept lub biuro do wynajęcia. 10959

MIESZKANIE TRZYPOKOJOWE z komfortem przy ulicy Komarnieckiej, nadające się dla lekarza lub adwokata do odstąpienia nat. humanist. Wiadomość w firmie ZAKOPANE, ofica Akademicki... między godziną 3 a 4 popoł. 10923

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia. Wiadomość: Lindego 2. — Outackor. — 10943

LOKALU biurowego o 2 ubikacjach z telefonem w centrum poszukujemy od zaraz. Zgłoszenia pod DRYTYPE — ulica Dabcańskiej 7, Tel. 32 26. 10953

STUDENTKA poszukuje pokoju z elektr. oświetleniem, — osobnym wejściem, ewentualnie z wiktorem. Zgłoszenia pod FILOZOFKA do Adm: Wtoku. 10957

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje skromnego mie-szkania lub pokoju umeblowanego z osobnym wejściem; Listy pod CZYNSZ do Adm: Wtoku. 10942

POKÓJ dla panów wspólny do wynajęcia; Zimorowicza 12; parter, na lewo. — 10929

STANCJI poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia do Adm: Wtoku pod CZYNSZ CAŁOROCZNY. 10934

POKOJU z kuchnią ewentualnie jednego nieumeblowanego pokoju słonecznego z osobnym wejściem poszukuje. Oferty pod WILMANIN do Adm: Wtoku. 10934

UMIEBLOWANY pokój z utrzymaniem całym lub częściowym do wynajęcia. Krasińskich 18, II. piętro drzwi na lewo; 10900

POTRZEBNY pokój duży względnie dwa w dzielnicy kole-jowej dla przyjezdnych. Wiadomość: Poste-restante Lwów I Pakula. 10903

POKÓJ frontowy umeblowany, osobne wejście dla zamoż-nych, może być małżeństwo. Piotra i Pawła 25, drzwi 1; 10904

POKÓJ umeblowany dla pana urzędnika lub dla dwóch pań. Nabeleka 8, I. piętro, drzwi na prawo od 3-7. 10906

POJEDYNCZE stancje do wynajęcia na przystępnych wa-runkach. Wiadomość: Gródecka 63 Nowacki. 10914

POKOJU z wejściem z klatki schodowej za lekcje fran-cuskiego czy muzyki albo za zapłatą, poszukuje dystra-gowana pani. Listy pod RUTYNOWANA do Wtoku. 10915

POSZUKUJE pokoja z kuchnią nieameblowanego wprost od gospodarza możliwie frontowy. Listy do Adm: Wtoku pod ZDROWE MIESZKANIE. 10916

POKÓJ dla kawalera do wynajęcia przy rodzinie. Rynek 3, oficyny 3 p. 10922

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, w zdro-wel dzielnicy miasta. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wtoku pod LOKATOR. 10926

14 Obrączki szczęścia 14
H. Guterman, Sykstuska 14
14 39 14

Zegarki na całe życie
H. GUTERMAN, Sykstuska 14

„E S T A”

niezawodna pasta do wygubienia nagniotków (od-cisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat, wyrobu aptekarza E. Sokalskiego w Kętach. Do nabycia w aptekach i droguerjach lub wprost u wytwórcy. 24

BUDZIKI najlepszych fabryk tanio do na-bycia. **A. Sobolewski** zegarmistrz kolejowy Lwów, plac Marjański 9. 10483

CZYTAJCIE **WIEK NOWY** **SANATORJUM im. DŁUSKICH ZAKOPANE** 56
uruchomione 17. stycznia. Zgłoszenia do Zarządu.

NIEBYWAŁA OKAZIA!
KALOSZE damskie zł. 8'—
męskie " 9'—
najlepszej jakości znanej marki francuskiej „HUTCHINSON”
poleca Magazyn mód męskich
BRETT I PORDES, Lwów, Lesjonów 35.
Na składzie też śniegowce i kalosze marki „TRETORN”
i „WIMPASING”.
Hurtownie! 10795 Detalicznie!

PERFUMY NA WAGĘ franc. i ang. w modnych zapachach świat. sławy najtaniej tylko u firmy **S. FEDER** Lwów Sykstuska 7 101

Obrączki ślubne poleca najtaniej **B. Grünberg** Sykstuska 4. 119

SPAWALNIA **E. Kozłowski** Lwów, ulica Rycerska 11
przyjmuje do samorodnego spawania głowice do motorów, cylindry automobilowe, kartezy aluminiowe, kotły i wszystkie inne najtrudniej-sze części maszyn wykonuje pod gwarancją po-bardzo przystępnych cenach. 10507

14 Obrączki szczęścia 14
H. Guterman, Sykstuska 14 14

Fryzjerka damska lub fryzjer
pierwszorzędna siła potrzebna
Warunki bardzo korzystne Gregorowicz Kołomyja 10979

Drobne ogłoszenia we „Wiek Nowym” kosztują:
Jedno słowo 6
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” 8
„Matrymonialne” 14
„Koresp. prywatna” 12
„Posad poszukują” 4
Pierwsza słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwojnie. Niezależnie gotówką lub w markach pocisto-wych. Na numer dowodowy dołączyć 20 zł.
Adm. „Wiek Nowego” 9870 Lwów, Sokoła 4



Alpiņa 134
Kompozycja. Materiał łożyskowy fabryki „Babbit” ze składów we Lwowie po fabrycznych cenach. „Wilkan”, Pasaż Mikolascha, „Pilot”, Batorego Nr. 4, „Resttechnika”, Gródecka Nr. 11.